



Instytucja sędziego do spraw postępowania przygotowawczego na tle uwarunkowań polskiego systemu prawnego – rozważania *de lege ferenda*

Alex Wętklar

Analizy wymiaru sprawiedliwości
Warszawa 2019

Spis treści

I. Wstęp	5
II. Analiza dotychczasowych propozycji <i>de lege ferenda</i> w przedmiotowym zakresie	7
III. Charakterystyka kształtu instytucji sędziego do spraw postępowania przygotowawczego na tle alternatywnych rozwiązań oraz w ujęciu prawnoporównawczym	23
IV. Charakterystyka praw i obowiązków analizowanej instytucji	33
V. Sformułowanie wstępnych propozycji <i>de lege ferenda</i> wraz z charakterystyką aspektu organizacyjnego	45
VI. Analiza przewidywanych skutków proponowanej instytucji	53
Bibliografia	57

I. Wstęp

Od chwili wejścia w życie ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego¹, w debacie publicznej pojawia się z różną częstotliwością temat restytucji instytucji sędziego śledczego lub instytucji zbliżonej w swym charakterze, będący wyrazem dostosowania do aktualnych potrzeb procesu karnego. Dyskusja odnosi się do próby odpowiedzi na pytanie czy polski proces karny wymaga tak radykalnych zmian, aby do systemu przywracać instytucję sędziego śledczego lub wprowadzać instytucję podobną do niej, jednakże dostosowaną do obecnego stanu prawnego i aktualnych potrzeb związanych z zapewnieniem prawidłowego postępowania karnego.

Konstrukcja klasyczna tej instytucji, czyli sędziego śledczego, zakłada prowadzenie przez sędziego postępowania przygotowawczego w formie śledztwa. Model uwzględniający udział czynnika sądowego we wstępnej fazie procesu występuje obecnie we Francji.

Inne, nowe założenie konstrukcyjne przedmiotowej instytucji polega na występowaniu postaci sędziego do spraw postępowania przygotowawczego, jako organu decyzyjno-kontrolnego, sprawującego nadzór nad przebiegiem postępowania prowadzonego przez organy niesądowe. Na sędzim spoczywa również ciężar badania legalności i prawidłowości przeprowadzanych czynności w procesie, zwłaszcza pod kątem ochrony praw jednostki w procesie karnym. Znamionną cechą przedmiotowego modelu jest także uprawnienie do przeprowadzania i utrwalania dowodów na wniosek organu oskarżycielskiego, w celu umożliwienia posłużenia się nimi przed sądem orzekającym w sprawie.

Na wstępie należy zauważyć, iż stopień częstotliwości występowania czynnika sądowego na początkowym etapie procesu karnego tj. postępowania przygotowawczego, jest miarą skali przestrzegania praw i wolności obywatelskich². Następstwem zmian ustrojowych w Polsce po II Wojnie Światowej było pozbycie się czynnika sądowego z postępowania przygotowawczego, w tym usunięcie instytucji sędziego śledczego w 1949 r. Pod wpływem podpisanego przez Polską Rzeczpospolitą Ludową Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 r., nastąpiło zwiększenie roli sądu w postępowaniu przygotowawczym, co było widoczne już z chwilą wejścia w życie Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. Również w III Rzeczpospolitej Polskiej zauważalne były zmiany w kierunku powiększania

¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1987 ze zm.).

² S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny – zarys systemu*, Warszawa 2018, s. 514–515.

wagi czynnika sądowego, przejawiające się w nowelach z lat 1989, 1990, 1995, ostatecznie zakończone z chwilą uchwalenia nowego Kodeksu postępowania karnego z 1997 r. Obecnie obowiązujący Kodeks zrealizował większość podnoszonych postulatów w tej dziedzinie, z wyjątkiem często wysuwanej w dyskusji – restytucji sędziego śledczego lub sędziego śledztwa³. Wydaje się, że sprzeciw Komisji ds. Reformy Prawa Karnego podyktowany był: 1) stosowaną od kilkudziesięciu lat praktyką; 2) zaszłościami organizacyjnymi rozbudowanego aparatu prokuratury i charakterem działań podejmowanych przez nią w procesie; 3) stopniowym odchodzeniem od klasycznego modelu instytucji w krajach europejskich; 4) wątpliwościami czy sędzia będzie sprawniejszy od prokuratora; 5) postrzeganiem roli czynnika sądowego nie jako organu mającego przewidywać rozstrzygnięcia na etapie postępowania sądowego, lecz organu stojącego na straży praw obywatela⁴. Ostatecznie w Kodeksie postępowania karnego z 1997 r. (dalej: k.p.k.) znalazło się rozwiązanie polegające na tym, iż sądem wykonującym na posiedzeniu przewidziane w ustawie czynności w postępowaniu przygotowawczym jest sąd powołany do rozpatrywania sprawy w pierwszej instancji, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej (art. 329 §1 k.p.k.).

³ S. Śliwiński, *Zasadnicze problemy nowej kodyfikacji prawa karnego procesowego*, NP 1957/5; A. Kaftal, *Kontrola sądowa postępowania przygotowawczego*, Warszawa 1974; S. Waltoś, *Model procesu karnego de lege ferenda*, PiP 1981/3; A. Murzynowski, *Problem wprowadzenia instytucji sędziego śledczego*, PiP 1982/3-4; M. Jankowski, *Sędzia śledczy – wzmocnienie czy osłabienie pozycji sądu w procesie karnym?*, NP 1982/7-8; C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu postępowania przygotowawczego na tle prawnoporównawczym*, Białystok 1991; P. Kruszyński, M. Warchoł, *Sędzia śledczy. Argumenty za i przeciw* [w:] *Węzłowe problemy procesu karnego*, red. P. Hofmański, Warszawa 2010 r., s. 115-123.

⁴ Uzasadnienie rządowego projektu k.p.k. [w:] *Nowe Kodeksy karne z 1997 r.*, Warszawa 1997. Krytycznie o możliwości restytucji sędziego śledczego wypowiedzieli się również współcześnie m.in. T. Grzegorzczak, *Kilka refleksji na temat sugestii wprowadzenia instytucji sędziego śledczego* [w:] *Węzłowe...*, s. 105-114; S. Zabłocki, *Głos w dyskusji* [w:] *Węzłowe...*, s. 181-182; M. Andrzejewski, *Dominus litis postępowania przygotowawczego – sędzia śledczy czy prokurator?* [w:] *Współczesne problemy wymiaru sprawiedliwości*, red. D. Gil, I. Butryn, A. Jakieła, K.M. Woźniak, Lublin 2012, s. 120-139.

II. Analiza dotychczasowych propozycji *de lege ferenda* w przedmiotowym zakresie

Z uwagi, iż aktualne przepisy prawa nie przewidują instytucji sędziego śledczego lub instytucji zbliżonej w swym charakterze, w trakcie dyskusji nad możliwością wprowadzenia podobnej instytucji sięga się do rozwiązań znanych z okresu przedwojennego. W wydanym przez Prezydenta Rzeczypospolitej rozporządzeniu z mocą ustawy – Kodeks Postępowania Karnego z dnia 19 marca 1928 r. (Dz.U. nr 33, poz. 313), wprowadzono do polskiego systemu prawa instytucję sędziego śledczego, ostatecznie usuniętą z ustawy procesowej w wyniku przeprowadzonych reform w latach 1949–1950⁵. Czas, w którym zrezygnowano z tej instytucji stanowi ważny argument, przemawiający za powrotem do poprzednich rozwiązań. Również przy tych rozważaniach sięga się do komparatystyki prawniczej porównując i zestawiając ze sobą rozwiązania znane w innych porządkach prawnych państw europejskich. Należy mieć na uwadze, że każdy kraj posiada odmienny system prawa i niebezpieczne jest bezrefleksyjne przenoszenie rozwiązań bezpośrednio do modelu polskiej procedury karnej. Próby porównania stanowią jednak znaczną pomoc przy ocenie jak dana konstrukcja sędziego funkcjonuje w rzeczywistości.

Wraz z reformą polskiej procedury karnej, w związku z nowelizacją Kodeksu postępowania karnego z dnia 1 lipca 2015 r. i przeniesieniem ciężaru postępowania na fazę sądową, argument wprowadzenia sędziego śledczego stracił na znaczeniu. W takim stanie prawnym wprowadzenie instytucji kłóciłoby się z założeniami reformy. Jednakże z uwagi na rezygnację w 2016 r. z wprowadzonych zmian do Kodeksu, dyskusja na temat potrzeby wprowadzenia nowej instytucji do polskiego wymiaru sprawiedliwości, jest jak najbardziej zasadna.

Krajowa Rada Sądownictwa zajęła stanowisko w uchwale z dnia 7 listopada 2007 r.⁶ w sprawie wprowadzenia rozwiązań do przepisów postępowania karnego, które umożliwiłyby sądową kontrolę postępowania przygotowawczego. Zdaniem Krajowej Rady Sądownictwa należy pozytywnie ocenić wszelkie inicjatywy ustawodawcze w przedmiocie wzmocnienia kontroli przebiegu postępowania przygotowawczego dokonane przez czynnik sądowy. Przedmiotowe stanowisko Rada uzasadniła tym, iż połączenie funkcji Prokuratora Generalnego

⁵ Instytucja ta została usunięta z ustawy procesowej w wyniku reform z lat 1949–1950, szerzej A. Murzynowski, *Problem wprowadzenia instytucji sędziego...*, s. 16–31.

⁶ Uchwała nr 177/2007 Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 7 listopada 2007 r., [dostęp 30 czerwca 2019 r.], <<http://www.krs.pl/admin/files/100302.doc>>.

z funkcją Ministra Sprawiedliwości wpływa na upolitycznienie działań prokuratury, co może negatywnie oddziaływać na funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości oraz przyczyniać się do naruszania praw i swobód obywatelskich. Mając powyższe na uwadze, potrzebna jest równowaga w postaci wprowadzenia czynnika sądowego na wskazanym wyżej etapie procesu karnego⁷. Krajowa Rada Sądownictwa stwierdziła, iż należy dążyć do rozwiązań prawnych przewidujących zmianę aktualnego modelu postępowania przygotowawczego w kierunku zapewniającym obiektywne stosowanie obowiązującego prawa, ochronę praw i wolności obywatelskich oraz realizację podstawowych zasad procesu karnego. Jednym ze środków zaradczych miałyby być możliwość wprowadzenia instytucji sędziego śledczego. Rada odwołała się w uchwale do historycznych regulacji uwzględniających dorobek dwudziestolecia międzywojennego w zakresie ww. instytucji i wiążącej się z nim konieczności określenia nowego modelu postępowania przygotowawczego. Symboliczne znaczenie ma czas, w którym doszło do likwidacji przedwojennych uregulowań tj. 1949 r., a więc okres łamania praw i wolności obywatelskich i odejście od demokratycznego państwa prawnego.

Przywrócenie sędziego śledczego w opinii Krajowej Rady Sądownictwa pozwoliłoby wprowadzić do postępowania przygotowawczego niezależny i niezawisły organ, odporny na wszelkie naciski i wpływy, podlegający wyłącznie ustawom. W ocenie Rady sędzia śledczy posiadałby taki sam status jaki posiadają obecnie sędziowie, byłby on niezawisły. Jego rola sprowadzałaby się przede wszystkim do sprawowania nadzoru nad czynnościami podejmowanymi przez prokuratora w postępowaniu przygotowawczym we wskazanych w ustawie przypadkach. Ponadto, do zakresu jego kompetencji powinno należeć podejmowanie decyzji w przedmiocie wniesienia aktu oskarżenia do sądu, wydania postanowienia o umorzeniu postępowania, a także podejmowanie najważniejszych czynności procesowych takich jak rozpatrywanie zażaleń na działanie organów ścigania. W przypadku zmiany modelu postępowania przygotowawczego. Rada przestrzegała przed powieleniem błędów związanych z funkcjonowaniem instytucji sędziego śledczego na podstawie rozporządzenia Prezydenta z 1928 r., który to był związany wnioskami prawnymi prokuratora. Krajowa Rada postulowała, aby sędzia śledczy był niezależny i niezawisły. Oddanie postępowania przygotowawczego pod nadzór sędziego powinno bezpośrednio przełożyć się na ograniczenie czasu trwania śledztwa. Ważnym zagadnieniem jest również kwestia wyboru osób na stanowisko sędziego śledczego. Wątpliwości budzą sytuacje: czy ubiegać się o to stanowisko mogliby tylko sędziowie czy też prokuratorzy oraz osoby z korporacji prawniczych. Niewątpliwie przywrócenie do postępowania przygotowawczego organu niezawisłego stojącego na straży praw, który podlegałby wyłącznie ustawom, jest w ocenie Rady dobrym krokiem w kierunku reformy prawa karnego.

Zagadnienie przywrócenia instytucji sędziego śledczego w ramach reformy postępowania karnego pojawiło się na konferencji zwołanej przez Komisję Nadzwyczajną do spraw zmian

⁷ Na marginesie wspomnieć należy, iż w latach 2008 r. do 2016 r. doszło do rozłączenia ww. funkcji, jednakże z uwagi na ponowne połączenie uzasadnienie Krajowej Rady jest nadal aktualne.

w kodeksie w dniu 22 marca 2010 r.⁸ W ramach przedmiotowej konferencji przedstawiono wiele różnorodnych rozwiązań przewidujących przywrócenie instytucji sędziego śledczego. Część doktryny opowiadała się dotychczas za brakiem konieczności większego poddawania kontroli postępowania przygotowawczego czynnikowi sądowemu. Powyższe argumentowano realną władzą i samodzielnością prokuratury w prowadzeniu postępowania, w związku z czym nie zachodziła potrzeba wprowadzania instytucji sprawującej kontrolę nad przebiegiem postępowania przygotowawczego. Nie brak było również głosów przeciwnych, opowiadających się za koniecznością restytucji sędziego śledczego do procesu lub wprowadzenia instytucji zbliżonej w swoim kształcie, dostosowanej do obecnych czasów, zapewniającej obecność kontrolnego czynnika sądowego we wstępnej fazie procesu.

Przedstawione poniżej w dyskusji propozycje zmian w zakresie postępowania przygotowawczego pozwalają przyznać, iż nazwa „sędzia śledczy” jest nieadekwatna do przedstawionych koncepcji. Nazwa ta odnosi się do historycznego rozwiązania z 1928 r., natomiast obecnie ani jedna z proponowanych zmian nie ma na celu przywrócenia sędziego śledczego w kształcie w jakim kiedyś działał.

Prof. Kruszyński zwrócił uwagę, iż aktualny model postępowania przygotowawczego ma charakter postkomunistyczny i w żadnym kraju Europy zachodniej nie funkcjonuje rozwiązanie, w którym praktycznie wszystkie czynności są protokołowane, a następnie protokoły te odczytywane są na rozprawie. Podejście takie negatywnie wpływa na szybkość postępowania.

Prof. Kruszyński w związku z pracą swojego zespołu, opowiedział się za przywróceniem instytucji sędziego śledczego, jednakże nie w kształcie znanym polskiemu systemowi prawa z 1928 r., ani nie w kształcie w jakim funkcjonuje obecnie we Francji. Postulował on oparcie się na modelu niemieckim z elementami francuskiego, przy zachowaniu podziału postępowania przygotowawczego na śledztwo oraz na dochodzenie. Śledztwo byłoby przeznaczone dla spraw większej wagi, mających charakter sformalizowany, prowadzonych przez prokuratora i policję. Z kolei dochodzenie przeznaczone byłoby dla spraw mniejszej wagi, prowadzonych przez policję lub inne organy. Uproszczenie polegałoby na sporządzaniu notatek służbowych z przeprowadzonych czynności, które następnie mogłyby być odczytywane na rozprawie. W przedstawionej propozycji zmiany procesu karnego, miejsce dla niezależnego organu sądowego – sędziego śledczego – znaleziono w śledztwie. Do zadań takiego sędziego należałoby występowanie w śledztwie (ale nie jego prowadzenie) oraz kontrolowanie legalności działania prokuratury i policji. Do kompetencji sędziego należałoby również rozpoznawanie zażaleń od decyzji prokuratora czy czynności policji. Sędzia śledczy tym samym, badałby legalność działania prokuratury, decydowałby o stosowaniu środków przymusu i utrwał dla sądu najważniejsze dowody. Dodatkowo, mógłby żądać przedstawienia zebranych materiałów

⁸ Konferencja. Nowy model postępowania przygotowawczego – sędzia śledczy, Warszawa 22 marca 2010 r., Warszawa 2010, [dostęp: 30 czerwca 2019 r.], <[http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/4E9E85E16CECED-10C1257767003F1BC8/\\$file/Sedzia%20sledczy_P.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/4E9E85E16CECED-10C1257767003F1BC8/$file/Sedzia%20sledczy_P.pdf)>

w toku postępowania i uczestniczyć w czynnościach dokonywanych przez prowadzącego postępowanie. Do najważniejszych kompetencji sędziego śledczego należałoby decydowanie w kwestiach ograniczeń wolności osobistych i praw majątkowych obywateli np. decydowanie o tymczasowym aresztowaniu, umieszczeniu w zakładzie psychiatrycznym celem przeprowadzenia obserwacji, zastosowanie podsłuchu czy zabezpieczenie majątkowe. Sędzia śledczy nie byłby jednak uprawniony do rozporządzania postępowaniem przygotowawczym, ponieważ ostateczną decyzję o sposobie zakończenia postępowania podejmowałby prokurator. Zaletą ww. instytucji byłby fakt, iż jeden sędzia śledczy mógłby kontrolować i nadzorować konkretne postępowanie, a posiadanie szczegółowej wiedzy zapobiegałoby podejmowaniu pochopnych decyzji. Według założeń sędziego śledczego funkcjonowałby w strukturze sądu okręgowego, natomiast ewentualne odwołania od jego rozstrzygnięć byłyby rozpatrywane przez sądy, przy których działa. Dzięki postulowanym zmianom prof. Kruszyński upatruje szansę na ostateczne zerwanie z modelem postsowieckiego postępowania przygotowawczego. Instytucja sędziego śledczego zapewniłaby realizację kontradiktoryjności na etapie postępowania przygotowawczego, prawa do obrony, legalizmu, rzetelności i lojalności procesowej.

Prof. Kruszyński zwrócił uwagę, iż obecnie poprzez możliwość wnoszenia zażaleń, kontrolę nad działaniem prokuratury sprawuje sąd. Aktualne rozwiązanie sprawia, iż sąd rozpoznający jest organem dosyć odległym dla stron, ze względu na to, że nie uczestniczy w toczącym się postępowaniu, nie jest dobrze z nim zapoznany, a dodatkowo najczęściej funkcję tę sprawują młodzi, niedoświadczeni sędziowie. W postulowanym rozwiązaniu organ rozpatrujący środek odwoławczy byłby bardziej operatywny, dostępniejszy dla stron. Mając na uwadze, iż w proponowanych zmianach celem śledztwa jak i dochodzenia miałyby być podjęcie przez prokuratora decyzji o wnoszeniu lub nie aktu oskarżenia, czy też umorzenie postępowania, tym samym postępowanie przygotowawcze prowadzone byłoby dla prokuratora. Wskazano, iż w przypadku konieczności przesłuchania świadka i sporządzenia protokołu, a następnie wykorzystania takiego dowodu przez sąd w trakcie procesu, to przesłuchanie powinno zostać dokonane przez sędziego śledczego. Zwrócono uwagę, iż takie uregulowanie może doprowadzić do wydłużenia postępowania, tym samym zaproponowano, aby sędzia śledczy rozstrzygał o konieczności przesłuchania świadka, jeżeli z takim wnioskiem zwróciłby się prokurator, obrońca lub pokrzywdzony. Jedynie w wyjątkowych sytuacjach przesłuchanie mógłby prowadzić prokurator lub policja. W sytuacji, gdy w przesłuchaniu świadka uczestniczył obrońca, to na jego żądanie można byłoby sporządzić protokół z przesłuchania, nawet jeśli czynności tej dokonywałby prokurator lub funkcjonariusz policji.

Pod dalszą rozwałę pozostawiona została kwestia kadr. Prof. Kruszyński odniósł się do 1928 r., kiedy to również musiano zmierzyć się z problemem kadr przy wprowadzaniu instytucji sędziego śledczego. Zaproponował, aby wymogiem objęcia funkcji sędziego śledczego był co najmniej 10-letni staż w zawodzie prawniczym: adwokata, radcy prawnego czy notariusza. Spośród prawników, sędziego śledczego mianowałby na okres pięcioletniej

kadencji Prezydent RP na wniosek KRS. Następnie po upływie wyznaczonego czasu mogliby powracać na poprzednio zajmowane stanowiska. Dodatkowo, prof. Kruszyński zauważył, iż w aktualnie rozważanych propozycjach wprowadzenia czynnika sądowego do postępowania przygotowawczego, terminologia „sędzia śledczy” jest nieadekwatna zarówno do pozycji, jak i kompetencji przedstawianej propozycji. Nazwa ta jest terminem krótszym i ma określone tradycje historyczne. Dlatego właściwsza powinna być tu terminologia „sędzia do spraw postępowania przygotowawczego”, która byłaby świeża w procedurze, jak i odzwierciedlałaby cel nowej instytucji.

W ocenie prof. Kruszyńskiego, nikt obecnie nie dąży do powrotu instytucji sędziego śledczego w kształcie w jakim przewidywał Kodeks postępowania karnego z 1928 r. Sędzia taki był podporządkowany prokuratorowi w takim stopniu, iż jego działalność była niemalże sparaliżowana. Prof. Kruszyński dostrzegł również, iż w prowadzonej dyskusji brak jest woli przejścia francuskiego modelu sędziego śledczego, zaś sam skłonny jest do pójścia w kierunku rozwiązania niemieckiego tj. sędziego do spraw postępowania przygotowawczego. Z uwagi na aktualnie obowiązujące przepisy dotyczące sądowej (iluzorycznej) kontroli postępowania przygotowawczego, konieczne jest przeprowadzenie zmiany przedmiotowego postępowania i wprowadzenie sądowej kontroli w kształcie różniącym się od obecnego.

Według byłego prezesa Trybunału Konstytucyjnego Jerzego Stępnia, powrót instytucji sędziego śledczego należałoby ocenić pozytywnie. Wraz z reformą procesu karnego i wprowadzeniem Kodeksu postępowania karnego w 1997 r., decyzję o zastosowaniu aresztu tymczasowego powierzono sądowi, nie wprowadzając jednocześnie zmian do ustroju prokuratury. Doprowadziło to do sytuacji, w której jego zdaniem, nikt obecnie nie odpowiada w pełni za przebieg śledztwa. Aktualnie sąd wydając postanowienie w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania nie ma odpowiednich narzędzi kontroli nad działaniami podejmowanymi przez prokuratora, policję czy służby specjalnie. Również nadzór prokuratora nad działaniami podejmowanymi przez policję ma charakter iluzoryczny. Sąd podejmując decyzję o zastosowaniu środka zapobiegawczego ma bardzo mało czasu na zapoznanie się z aktami sprawy, przez co działa w zaufaniu do podjętych przez prokuratora czynności, które zaprowadziły do przedłożenia wniosku o areszt. W konsekwencji, kiedy sprawa z powrotem trafia do sądu wraz z aktem oskarżenia, to na sędzie spoczywa obowiązek rozstrzygnięcia wszystkich niezgodności pomiędzy treścią protokołów, przesłuchań podejrzanych czy świadków. W ocenie sędziego Stępnia przyczyny przedłużających się postępowań przygotowawczych należy upatrywać w 1950 r. kiedy to zadania i kompetencje sędziego śledczego zostały przejęte przez prokuraturę, łącząc je w ten sposób z tradycyjną funkcją oskarżyciela publicznego, będącego rzecznikiem interesu publicznego. Przejęcie nadzoru nad policją i służbami specjalnymi przez organy rządowe miało również niewątpliwy wpływ na przebieg postępowania z uwagi na to, iż jeden organ w postępowaniu nie skupiał kompetencji do nadzoru działań prokuratury, jak i innych służb, w tym policji. Konieczność wprowadzenia

instytucji sędziego śledczego jest dostrzegalna również w kontekście łączenia przez prokuraturę funkcji śledczych z oskarżycielskimi. Prowadzi to do sytuacji, w której prokurator posiada wiedzę wynikającą z materiałów operacyjnych i jego zadaniem jest przełożenie wyników z pracy operacyjnej na dowody budujące podstawy aktu oskarżenia. Często zdarza się tak, iż nie może wykorzystać wszystkich faktów, o których dowiedział się z poziomu działań operacyjnych. W takiej sytuacji, prokuratorowi występującemu przed sądem ciężko będzie zdystansować się do informacji, o których już powziął wiedzę, co niewątpliwie wpływa na jego dalszą pracę w postaci popierania aktu oskarżenia i rzutuje na jego postawę w całym postępowaniu. Pojawienie się sędziego śledczego, który zweryfikowałby działania organów śledczych z pewnością ułatwiłoby dalszą pracę prokuratora jako organu oskarżycielskiego, posiadającego zebrane już dowody. Niewątpliwie stosunek psychologiczny prokuratora do sprawy byłby inny, poprzez brak wiedzy o pewnych czynnościach operacyjnych, z których nie mógłby skorzystać. Należy jednakże dać wyraz zasadzie praworządności kosztem prawdy materialnej. Sędzia Stępień postulował, aby nastąpiło ustrojowe oddzielenie orzeczniczej funkcji operacyjnej i funkcji śledczej prokuratora poprzez wprowadzenie sędziego śledczego do polskiej procedury karnej. Do zadań sędziego śledczego należałoby podejmowanie decyzji w przedmiocie tymczasowego aresztowania czy o umorzeniu śledztwa. Natomiast na uprawnienia prokuratora składałoby się przede wszystkim sporządzanie aktu oskarżenia w oparciu o dowody uprzednio zebrane przez sędziego śledczego, a następnie popieranie aktu oskarżenia w postępowaniu sądowym. Były prezes Trybunału Konstytucyjnego opowiadał się za zmianą dotychczasowego modelu postępowania przygotowawczego, w którym uczestniczą trzy organy: policja, prokuratura oraz sąd sprawujący kontrolę, na rzecz dwuczłonowego systemu, w którym policja i służby specjalne będą podlegały niezawisłemu sędziemu.

Zdaniem prof. Lecha Paprzyckiego zakres sądowej kontroli postępowania jest w sposób dostatecznie uregulowany w aktualnym brzmieniu przepisów postępowania karnego. Dalsze poszerzanie kontroli należącej do prokuratorów nadrzędnych i przełożonych prowadziłoby do przedłużania postępowania, co nie byłoby korzystne ani dla pokrzywdzonego, ani dla podejrzanego. Nie jest wykluczone wprowadzenie instytucji sędziego śledczego lub sędziego do spraw śledztwa, jednakże zależy to od zmiany modelu obecnego postępowania przygotowawczego. Prof. Paprzycki zauważa, iż wprowadzenie nowej instytucji nie może polegać na automatycznym zastąpieniu jednego organu drugim, przypisując *de facto* te same kompetencje nowo powołanemu organowi. Konieczne jest ukształtowanie nowej pozycji procesowej i uprawnień dla wprowadzanej instytucji. Próba ograniczenia postępowania przygotowawczego do zabezpieczenia dowodów i przeprowadzenia czynności dowodowych przez sędziego śledczego lub przy jego udziale (wliczając w to czynności, których obiektywnie nie będzie można przeprowadzić na dalszym etapie procesu po wniesieniu już aktu oskarżenia), spowoduje, iż postępowanie to będzie trwało krócej, jednakże odbędzie się kosztem postępowania sądowego. Prof. Paprzycki zauważył, iż punktem wyjścia do dyskusji powinno być

zastanowienie się nad realną szansą usprawnienia kontroli sądowej na etapie postępowania przygotowawczego bez konieczności wprowadzania nowej instytucji do procesu karnego. W przypadku odpowiedzi negatywnej prof. Paprzycki zaproponował rozwiązania, które jego zdaniem mogłyby polegać na powierzeniu sędziemu śledczemu określonych kompetencji. Zgodnie z tym, przykładowo podano, iż sędzia śledczy lub sędzia do spraw śledztwa rozpatrywałby wniesione zażalenia na czynności procesowe w zakresie obecnie uregulowanym lub z możliwością rozszerzenia zakresu kontroli na inne czynności. Ponadto wskazano, iż przesłuchanie podejrzanego, o którym mowa w art. 313 §1 k.p.k. tj. poprzedzone ogłoszeniem postanowienia o przedstawieniu zarzutów, powinno odbyć się w obecności sędziego śledczego, a w przypadku dochodzenia na wniosek podejrzanego, z uwagi iż jest to kluczowa czynność dla całego późniejszego postępowania. Do kompetencji nowej instytucji należałoby ponadto podejmowanie decyzji w przedmiocie zwolnienia osób z tajemnicy np. dziennikarskiej, przewidzianej w art. 180 §2 k.p.k., po uprzedniej ocenie dowodów przeprowadzonych dotychczas w postępowaniu. Również kontrola zasadności podjętej decyzji o anonimizacji danych identyfikujących świadka przypadałaby sędziemu śledczemu bądź sędziemu do spraw śledztwa. W nowym modelu postępowania do uprawnień nowej instytucji należałoby przeprowadzanie dowodu na etapie postępowania przygotowawczego, którego co do zasady nie można powtórzyć tj. przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka, który w chwili przesłuchania nie ma ukończonych 15 lat (art. 185a § 1 k.p.k.). Dowód ten jest istotny, a przeprowadzenie go w obecności czynnika sądowego pozwoli uzyskać mocną podstawę dowodową. Aktualnie do sądu należy kompetencja podejmowania decyzji w przedmiocie konieczności badania stanu zdrowia podejrzanego na podstawie art. 203 § 1 k.p.k. Prof. Paprzycki zauważa, iż rola sądu nie ogranicza się tylko do ustalenia na podstawie medycznych badań przeprowadzonych przez biegłych przy udzielaniu opieki ambulatoryjnej, czy konieczne jest zbadanie zdrowia psychicznego, ale również skontrolowanie dotychczasowego postępowania przygotowawczego i zebranie wystarczających dowodów przemawiających za dużym prawdopodobieństwem popełnienia czynu zabronionego. Do sądu należy również decyzja o przedłużeniu obserwacji psychiatryczno-psychologicznej. Prof. Paprzycki wskazuje, iż kompetencje, o których mowa w art. 203 k.p.k. dotyczące podejmowania decyzji, ale również zbadanie dowodów, powinny zostać przypisane sędziemu śledczemu w przypadku wprowadzenia go do procesu karnego.

Dr Waldemar Gontarski poruszył na konferencji kwestię sędziego śledczego, tudzież sędziego do spraw postępowania przygotowawczego, w kontekście kontroli sądowej czynności operacyjno-rozpoznawczych, w tym kontroli i utrwalania rozmów⁹. Uznał on, iż racjonalne byłoby, aby ustawodawca przeniósł czynności z zakresu nadzoru operacyjno-rozpoznawczego na wyspecjalizowanego sędziego w postaci instytucji sędziego śledczego. Kontrole te powinny być przeprowadzane przez organy zewnętrzne, a więc wskazanym byłoby, aby

⁹ W. Gontarski, *Sędzia śledczy a potrzeba dalszej reformy prokuratury* [w:] *Konferencja...*, s. 35-49.

czynności prowadziły organy sądowe. Z uwagi na niezawisłość sędziowską, taka kontrola sądowa stanowi gwarancję niezależności, bezstronności oraz stosowania procedury zgodnie z literą prawa. Aktualnie kontrola czynności operacyjno-rozpoznawczych ma charakter sądowo-prokuratorski, wobec czego kontrola taka może być kwestionowana pod względem zachowania konstytucyjnej zasady gwarancji sądowej ochrony praw jednostki powiązanej z zasadą proporcjonalności. Brak wystarczającej kontroli ze strony sądowej przejawia się w czynnościach związanych ze zniszczeniem wszystkich utrwalonych zapisów, jeśli w całości nie mają znaczenia dla postępowania karnego, albowiem zgodnie z art. 238 §3 k.p.k. sąd nie działa z urzędu, a jedynie podejmuje decyzję na wniosek prokuratora. Wydaje się, iż W. Gontarski w kontekście zapewnienia gwarancji pełnej kontroli czynności operacyjno-rozpoznawczych sprawowanej przez organ niezależny, upatruje miejsca dla sędziego śledczego tudzież sędziego do spraw postępowania przygotowawczego. Ponadto, instytucja sędziego śledczego została przedstawiona jako brakujący element w zapewnieniu pełnej gwarancji ochrony sądowej praw jednostki w postępowaniu przygotowawczym. Dla zobrazowania problemu W. Gontarski oparł się na przykładzie środka zapobiegawczego w postaci zawieszenia, zakazu wykonywania działalności czy zawodu, uregulowanego w art. 276 k.p.k., niewątpliwie wpływającego na prawa oskarżonego. Wydaje się, iż art. 276 k.p.k. stanowi pewne ograniczenie w prawach jednostki. Na podstawie niniejszego przepisu prokurator podejmuje decyzję o zastosowaniu środka zapobiegawczego m.in. w postaci zawieszenia oskarżonego w czynnościach służbowych lub w wykonywaniu zawodu bądź nakazu powstrzymania się od określonej działalności. W. Gontarski proponuje, aby na straży gwarancji praw podstawowych oskarżonego występował element sędziowski w postaci kontroli *ex ante* ze strony sędziego śledczego nad postanowieniem wydanym przez prokuratora lub uprzedniej zgody wyrażonej przez sędziego śledczego. W skrajnym wariantcie od suwerennej decyzji sędziego śledczego zależałoby zastosowanie środka zapobiegawczego. W. Gontarski dla zobrazowania problemu przywołał sytuację, w której to dwóch pełnomocników zawodowych zostało zawieszonych w wykonywaniu zawodu. Następnie sąd uchylił postanowienie prokuratorskie po przeszło dwóch miesiącach ze względu na brak wykazania konieczności i celowości zastosowania środka zapobiegawczego¹⁰. W sytuacji, gdyby nadzór należał do sędziego śledczego decyzja w zakresie kontroli postanowienia prokuratorskiego zapadłaby niewątpliwie znacznie szybciej. Zdaniem W. Gontarskiego sędzia śledczy jest w stanie w pełni zagwarantować *ex ante* sądową ochronę praw jednostki w trakcie prowadzonego postępowania przygotowawczego.

W dyskusji dotyczącej restytucji instytucji sędziego śledczego głos zabrał także Jerzy Kozdroń, który zwrócił uwagę, iż obecnie czynności podejmowane na etapie postępowania przygotowawczego leżą w kompetencji sądu zajmującego się działalnością orzeczniczą w postępowaniu sądowym¹¹. Nie opowiadał się on za konstrukcją sędziego śledczego *stricte*

¹⁰ Postanowienie Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia z dnia 10 grudnia 2009 r., sygn. akt IV Kp 820/09.

¹¹ J. Kozdroń, *Usytuowanie sędziego śledczego w strukturze sądownictwa* [w:] *Konferencja...*, s. 49–50.

z modelu XIX-wiecznego, lecz organu, który by kontrolował i podejmował decyzje na etapie postępowania przygotowawczego. Do przykładowego zakresu kompetencji należałoby przede wszystkim stosowanie środków przymusu, środków zabezpieczających, zabezpieczeń majątkowych czy prowadzenie działań związanych z prowokacją policyjną, zakupem kontrolowanym oraz czynnościami operacyjno-rozpoznawczymi. Do zakresu uprawnień nie należałoby natomiast kompetencja orzecznicza zarezerwowana dla właściwego sądu na etapie sądowym.

Negatywnie została oceniona sytuacja, w której ta sama osoba odpowiedzialna za przebieg postępowania sądowego, zajmuje się dodatkowo kontrolą działań podejmowanych w postępowaniu przygotowawczym w sprawie, z którą nie jest wystarczająco zapoznana, czy nawet nie bierze czynnego udziału. Z uwagi na rangę działań podejmowanych we wstępnej fazie procesu oraz rzutuujących na dalszy przebieg postępowania, nadzór nad stosowaniem środków przymusu i środków zabezpieczających nie powinien być wykonywany „przy okazji”. Zarówno w jednym postępowaniu, jak i drugim przeprowadzane są czynności odnoszące się bezpośrednio do praw i wolności stron, stąd też kontrola działań powinna zostać uregulowana w sposób należyty i równomierny, a to z pewnością zapewni osobny organ w postaci sędziego śledczego. Powołany organ powinien być wyspecjalizowany w powyższej praktyce. J. Kozdroń podniósł, iż przy wprowadzeniu nowej instytucji do postępowania ważne jest, aby zmiany te nie wpłynęły negatywnie na szybkość i sprawność procedowania, wręcz przeciwnie, wskazane jest, aby usprawniły przebieg, pozwalając w rozsądnym terminie na zakończenie postępowania. J. Kozdroń wyraził przekonanie, iż sędzia do spraw postępowania przygotowawczego będzie osobą z odpowiednim przygotowaniem zawodowym oraz z doświadczeniem życiowym. Dlatego też, wydziały do spraw postępowania nie powinny funkcjonować przy sądach rejonowych, w których to najczęściej zasiadają młodzi stażem sędziowie. Sędziowie ci najczęściej ulegają presji ze strony policji, prokuratury, czy też często nie mają własnego zdania. Sędziowie ci powinni funkcjonować przy sądzie okręgowym, podobnie jak obecnie sędziowie penitencjarni. Sędziowie do spraw postępowania przygotowawczego nie funkcjonowałiby jedynie w ramach własnego wydziału, ale działaliby także przy określonej prokuraturze rejonowej bądź okręgowej. Nie ograniczaliby się tylko do zatwierdzania zastosowania środków przymusu, ale również pozostawaliby do dyspozycji stron, pokrzywdzonego, podejrzanego czy obrońcy.

J. Kozdroń zwrócił uwagę na rolę sądu w dotychczasowym postępowaniu przygotowawczym. Wyróżnił dwa stanowiska – jedno opowiadające się za tym, iż obecna kontrola sądowa zapewniona przez przepisy k.p.k. jest niewystarczająca i należałoby ją rozszerzyć, z drugiej strony stanowisko twierdzące, iż kontrola sądowa jest zapewniona w należytych stopniu, jednakże wątpliwości budzi ich realizacja w praktyce. W swoim wywodzie skłaniał się on do drugiego stanowiska, argumentując to przytoczonymi danymi o kontroli czynności operacyjnych, z których wynika, iż kontrola ta jest nominalna i fikcyjna. Kontrola sądowa nie

jest wykonywana z uwagi na brak wystarczającej ilości czasu sędziów, którzy traktują ten zakres spraw marginalnie w stosunku do swoich innych obowiązków, często zapoznając się ze sprawami na krótko przed wokandą. Ponadto, sędziowie nie są przygotowani do kontroli czynności operacyjnych dokonywanych przez doświadczonych funkcjonariuszy. J. Kozdroń był jednym ze współtwórców proponowanych zmian, które miały wejść w życie dzięki nowelizacji ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych¹². Zmiany te polegały na wprowadzeniu przy sądach rejonowych wydziałów nadzoru nad postępowaniem przygotowawczym, natomiast w sądach okręgowych wydziałów nadzoru nad postępowaniem przygotowawczym i czynnościami operacyjnymi. Sędziowie z takich wydziałów nie orzekałoby w innych normalnych sprawach karnych. Głównym ich zadaniem byłaby kwestia nadzoru nad sprawami, w których byłiby wyspecjalizowani. Sędziowie ci funkcjonowałoby na wzór sędziów sądów dla nieletnich, wykazując się szczególną wiedzą z zakresu problematyki śledztwa i czynności operacyjno-rozpoznawczych. Zmiana ustawodawcza w tym zakresie dałaby sądom narzędzia pozwalające na realizację pełnej kontroli przebiegu postępowania.

Według prof. Hofmańskiego dyskusja o zasadności wprowadzenia instytucji sędziego śledczego powinna być usytuowana w kontekście zmiany modelu postępowania nie tylko przygotowawczego, ale i sądowego¹³. Uważa on, iż wprowadzenie sędziego śledczego do postępowania przygotowawczego nadałoby wyższą rangę temu postępowaniu, a osłabiłoby postępowanie przed sądem. Sprowadzałoby się do tego, że w postępowaniu przygotowawczym zapadałyby istotne decyzje. Oznacza to, iż dopiero po określeniu modelu postępowania karnego będzie można zdecydować czy jest uzasadnienie dla wprowadzenia instytucji sędziego śledczego. Prof. Hofmański dostrzegł potrzebę wprowadzenia czynnika sądowego do ochrony zagrożonych interesów uczestników postępowania, w szczególności poprzez stosowanie środków przymusu i niektórych środków dowodowych mających wpływ na prawa i wolności jednostki. Czynnikiem sądowym jest niezbędny do zabezpieczenia dowodów, które nie będą mogły zostać w późniejszym czasie powtórzone przed sądem w postępowaniu sądowym. Dowody takie miałyby walor dowodów przeprowadzonych przez czynnik sądowy i byłyby wprowadzane do postępowania sądowego bez potrzeby ich ponownej weryfikacji. Przykładem dowodu wymagającego kontroli czynnika sądowego, wykorzystywanego na etapie postępowania sądowego jest dowód z czynności operacyjnych, dlatego wskazane byłoby, aby na etapie pozyskiwania dowodu (w postępowaniu przygotowawczym) zachowana była poprzez instytucję sędziego śledczego kontrola sądowa. Prof. Hofmański nie przesądził definitywnie o nazwie czynnika sądowego na etapie postępowania przygotowawczego, gdyż jak uważa, jest to kwestia techniczna. Istotne jest określenie modelu postępowania, a następnie przypisanie określonej roli czynnikowi sądowemu na etapie postępowania przygotowawczego.

¹² Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 52 ze zm.).

¹³ P. Hofmański, *Dyskusja [w:] Konferencja...*, s. 52-53.

Prof. A. Murzynowski podzielił pogląd, iż obecnie sędzia noszący nazwę sędziego śledczego powinien pełnić inną rolę, niż miało to miejsce za czasów istnienia tej instytucji w przeszłości¹⁴. Sędzia taki mógłby nosić nazwę sędziego do spraw postępowania przygotowawczego, który oprócz funkcji kontrolnej nad przestrzeganiem praw człowieka na tym etapie postępowania, wpływałby na wcześniejszą możliwość zakończenia postępowania poprzez wyrażenie zgody na cofnięcie wniosku o ściganie sprawcy przestępstwa, jak również zatwierdzanie wyników mediacji.

J. Agacka-Indecka twierdziła, iż wprowadzenie nowej instytucji do postępowania przygotowawczego byłoby pomocne przy poprawie sprawności i efektywności postępowania i zapewnieniu ochrony praw obywatela¹⁵. Wskazywała ona, iż system jest na tyle sprawdzony, iż wiadomo gdzie nie funkcjonuje prawidłowo, które instytucje zawodzą, i w stosunku do których przydałoby się wprowadzenie funkcji nadzorczych i kontrolnych ze strony czynnika sądowego. Refleksji wymaga rodzaj możliwych do zastosowania narzędzi przez organ sądowy powołany do kontroli czynności. Najbardziej kontrola ta wskazana byłaby w stosunku do stosowania środków przymusu. Co prawda jest ona zapewniona w obecnym stanie prawnym jednak należałoby zastanowić się nad jej wzmocnieniem. Istotnym etapem procesu karnego, w trakcie którego powinna być prowadzona kontrola ze strony sędziego śledczego czy sędziego do spraw dochodzenia bądź śledztwa jest chwila wniesienia aktu oskarżenia do sądu. Z tym momentem rozpoczyna się postępowanie sądowe, co jednak nie wyklucza zwrotu aktu oskarżenia do postępowania przygotowawczego z uwagi na błędy, powodując to, iż postępowanie sądowe jest otwierane przedwcześnie, przed zbadaniem aktu oskarżenia. Wniesienie aktu oskarżenia rozpoczyna doniosły moment dla osoby, w stosunku do której są przedstawiane zarzuty, upubliczniając o niej wiedzę, dlatego też wydaje się, iż czynnik sądowy powinien sprawować kontrolę przed wniesieniem aktu oskarżenia do właściwego sądu. J. Agacka-Indecka podniosła, iż weryfikacja sądowa powinna być również skupiona na kwestii czynności operacyjnych z uwagi na ich charakter i następnie doniosłość w skutkach w postaci chociażby wartości dowodowej. Ważne jest, aby kontrola sądowa nie sprowadziła się do automatycznego akceptowania czynności operacyjnych. J. Agacka-Indecka w aspekcie osób uprawnionych do pełnienia roli organu kontrolnego opowiadała się, aby były to osoby z co najmniej pięcioletnim doświadczeniem zawodowym sędziego w praktyce karnej. Dopuszczone mogłyby zostać osoby wykonujące zawód adwokata czy radcy prawnego pod warunkiem przepracowania określonego czasu w charakterze sędziego. Istotne byłoby, aby sędziowie śledczy naturalnie funkcjonowali w środowisku sędziowskim i nie była kwestionowana ich przynależność do wymiaru sprawiedliwości.

Prof. S. Waltoś podkreślił, iż w dyskusji dotyczącej wprowadzenia nowej instytucji do postępowania karnego w postaci czynnika sądowego jedynie potocznie używa się pojęcia

¹⁴ A. Murzynowski, *Dyskusja [w:] Konferencja..., s. 56.*

¹⁵ J. Agacka-Indecka, *Dyskusja [w:] Konferencja..., s. 56-58.*

„sędziego śledczego”¹⁶. Posługiwanie się takim nazewnictwem jest skrótem myślowym, nie ma natomiast na celu przywrócenia tej instytucji w charakterze znanym w przedwojennej polskiej procedurze karnej, nie jest to zatem posługiwanie się tym pojęciem w ujęciu klasycznym. Prof. Waltoś podniósł, iż wykorzystanie takiej nazwy pozwala w sposób jednoznaczny określić zakres dyskusji prawnej i omawianych zagadnień. Sędzia śledczy jest więc jedynie skrótem odnoszącym się w rzeczywistości do sędziego do spraw postępowania przygotowawczego, która to nazwa deskryptywnie opisuje przedmiot rozważań. Prof. Waltoś opowiedział się za tym, iż osobami uprawnionymi do zajmowania funkcji sędziego do spraw postępowania przygotowawczego powinny zostać jednostki charakteryzujące się wystarczającym stażem, doświadczeniem oraz wykształceniem. Ważne przy tym byłoby, aby sędziowie tacy nie znaleźli się na samym dole układu hierarchicznego oraz aby funkcja sędziego śledczego nie przypadła referendarzom. Brak doświadczenia mogłoby czynić kontrolę sądową na etapie postępowania przygotowawczego nadal czysto iluzoryczną w praktyce.

Prof. Waltoś zauważył, że przed uchwaleniem obecnie obowiązującego Kodeksu postępowania karnego zastanawiano się nad wprowadzeniem do polskiej procedury sędziego śledczego (A. Kaftal i C. Kulesza) czy sędziego do spraw śledztwa (A. Murzynowski). Zrezygnowano jednak z restytucji sędziego śledczego, przyjmując założenie, że niezależny i bezstronny prokurator będzie prowadził postępowanie przygotowawcze, co zagwarantuje szybkie i rzetelne przeprowadzenie procesu. Kraje europejskie odchodzą od instytucji sędziego śledczego na rzecz sędziego do spraw postępowania przygotowawczego. Obecnie występująca dyskusja nad wprowadzeniem sędziego śledczego dotyczy bardziej tej instytucji w ujęciu sędziego do spraw postępowania przygotowawczego, a nie w rozumieniu tradycyjnym znanym polskiemu systemowi prawa w dwudziestolecie międzywojennym. Prof. Waltoś wskazał, iż próba wprowadzenia do Kodeksu postępowania karnego może rodzić pewne problemy pod kątem zgodności z Konstytucją. Ustawa zasadnicza *de facto* posługuje się zwrotem „sąd przy uprawnieniach do orzekania w postępowaniu”. Dlatego uzasadnione byłoby wprowadzenie wprost pojęcia „sędziego śledczego”, nie przesądzając o jego rzeczywistym charakterze tj. do spraw postępowania przygotowawczego.

R. Stefański, wykonujący zawód prokuratora, za słuszne uznał rozwiązanie, w którym sędziowie śledczy mają działać przy sądach okręgowych, co jest korzystne z uwagi na posiadaną wiedzę i doświadczenie takich osób¹⁷. Wskazał, iż problemem może być to, który sędzia zgodzi się, aby na okres pięciu lat zostać sędzią śledczym, a w konsekwencji odłożyć w czasie swój awans. Wskazaniem jest, aby sędzia śledczy nie wykonywał równocześnie funkcji orzeczniczej. Obecnie orzekanie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania przez sędziów jest traktowane jako dodatkowe zajęcie, podobnie jak w przypadku sędziów wyższej instancji rozpatrujących wpadkowe środki zaskarżenia w postaci zażalenia.

¹⁶ S. Waltoś, *Dyskusja [w:] Konferencja...*, s. 58–59.

¹⁷ R. Stefański, *Dyskusja [w:] Konferencja...*, s. 59–61.

W ostatnim czasie najpoważniejszą próbą wprowadzenia instytucji sędziego śledczego był projekt z 2012 r. stworzony pod auspicjami prof. Kruszyńskiego. Projekt zakładający wprowadzenie instytucji sędziego ds. postępowania przygotowawczego został oficjalnie przedłożony przez grupę posłów ówczesnemu Marszałkowi Sejmu¹⁸. Nie uzyskał on jednak aprobaty Komisji Nadzwyczajnej ds. zmian w kodyfikacjach z uwagi na jego zbyt rewolucyjny charakter, ale również z racji konkurencyjnego charakteru do zakładanych ówczesnych reform prawa karnego¹⁹. W uzasadnieniu do projektu zwrócono uwagę na ramy czasowe w jakich funkcjonowała przedmiotowa instytucja w Polsce. Początek jej istnienia przypada na 1928 r. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż w roku 1949 doszło do usunięcia instytucji z porządku prawnego, co wiązało się wprost z sowietyzacją i wzmacnianiem represji przy braku poszanowaniu praw do obrony i zapewnienia uczciwego procesu. Wskazano również, iż w większości krajów zachodnioeuropejskich, w ich systemach karnoprosesowych, instytucja sędziego śledczego występuje do dnia dzisiejszego pod różnymi, zmodyfikowanymi postaciami.

W założeniu proponowanej ustawy sędzia do spraw postępowania przygotowawczego jest organem sądowym działającym jednoosobowo. Istotną cechą odróżniającą go od klasycznej konstrukcji sędziego śledczego jest to, iż nie prowadzi on postępowania przygotowawczego, lecz jest on trzecim organem występującym na tym etapie, niezależnym wobec przeprowadzanych czynności śledczych. Do podstawowych kompetencji sędziego zaliczono ochronę praw i podstawowych wolności stron, kontrolę terminowości przy przeprowadzaniu postępowania przygotowawczego, nadzór nad prawidłowością przeprowadzanej przez prokuraturę akcji ścigania, czuwanie nad procesem gromadzenia dowodów, weryfikowanie rezultatów przeprowadzonego postępowania oraz podejmowanie dalszych decyzji w kwestii postępowania przygotowawczego w ramach przysługujących szerokich uprawnień.

Autorzy projektu zauważyli, iż obecny model postępowania przygotowawczego nie jest dostosowany do obecnych czasów. Rola czynnika sądowego jest znacznie ograniczona w postępowaniu przygotowawczym w porównaniu do innych modeli procedur występujących w krajach europejskich. Celem wprowadzenia instytucji sędziego śledczego jest zagwarantowanie przestrzegania praw jednostki oraz prowadzenie postępowania z poszanowaniem głównych zasad demokratycznego państwa prawnego. W projekcie zrezygnowano z nazewnictwa „sędzia śledczy” na rzecz „sędziego do spraw postępowania przygotowawczego”. Sędzia taki miałby podejmować najważniejsze decyzje procesowe związane z prawami podejrzanego,

¹⁸ Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, VII kadencja, druk sejm. nr 945.

¹⁹ Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny i niektórych innych ustaw, VII kadencja, druk sejm. nr 870, zakładający przemodelowanie postępowania sądowego w kierunku większej kontradyktoryjności. Następstwem wprowadzonych reform były ustawy z dnia 27 września 2013 r. (Dz.U. poz. 1247 ze zm.) oraz z 10 lutego 2015 r. (Dz.U. poz. 396) wprowadzające zmiany w procedurze karnej od 1 lipca 2015 r.

a także kontrolować przebieg zbierania i utrwalania dowodów mających niewątpliwą wpływ na późniejsze postępowanie sądowe. Dlatego też przyjęto, iż sędzia ten będzie organem kontrolnym w stosunku do prokuratury i innych organów prowadzących postępowanie przygotowawcze. Założeniem projektu było, iż sędzia do spraw postępowania przygotowawczego będzie organem czynnie zaangażowanym w postępowanie, co zwiększy szybkość podejmowania decyzji. Sędzia ten w odróżnieniu od pełniącego obecnie rolę organu kontrolnego postępowania tj. sądu, byłby bardziej zaznajomiony z konkretnym postępowaniem karnym, w którym decyzje podejmowane będą w oparciu o zaznajomienie się ze sprawą, nie zaś tylko na podstawie samych przekazanych akt. Oprócz tego, projekt zawierał zmianę odnoszącą się do poszerzenia katalogu *iudex inhabilis*, a więc sędzia do spraw postępowania przygotowawczego byłby wyłączony od działu w sprawie jako organ orzekający w postępowaniu sądowym. Autorzy projektu w uzasadnieniu zwrócili uwagę, iż polski Kodeks postępowania karnego opiera się na sowieckim modelu procesu karnego. Następuje więc przeniesienie ciężaru na postępowanie przygotowawcze, w trakcie którego wszystkie czynności są protokołowane, a następnie są odtwarzane przed sądem, który to dokonuje ich oceny i na ich podstawie wydaje orzeczenia. Postępowanie sądowe natomiast sprowadza się do odczytania protokołów i dopiero na tym etapie pojawia się możliwość zadawania pytań, konfrontowania zeznań. Złożone uprzednio zeznania znajdują się w aktach i stanowią pełnoprawny materiał dowodowy, jednak strony nie miały żadnej kontroli nad przebiegiem ich uzyskiwania. W związku z tym, że istnieje ryzyko nadużywania uprawnień przez organy procesowe, wskazano, iż skoro w obecnym modelu procesu karnego tak dużą wagę mają ustalenia na etapie postępowania przygotowawczego, to powinna być zapewniona odpowiednia kontrola tego etapu poprzez właściwy czynnik sądowy.

Sędzia do spraw postępowania przygotowawczego zgodnie z założeniami projektu miałby decydować w kwestii ograniczania praw i wolności obywatela. Do jego kompetencji należałoby rozstrzygnięcie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym, czy zastosowaniu podsłuchu i zabezpieczeniu majątkowym powyżej 30 tys. zł. Również w gestii sędziego pozostawałoby stosowanie kar porządkowych. Pomimo braku możliwości przejęcia przez sędziego prowadzenia postępowania przygotowawczego, to miałby on realny wpływ i kontrolę nad prawidłowością jego przebiegu. Wiąże się to z tym, iż sędzia do spraw postępowania przygotowawczego rozpatrywałby zażalenia wnoszone na czynności podjęte przez prokuratora lub inny organ prowadzący. Obecnie sąd decydujący o tymczasowym aresztowaniu podejmuje decyzje incydentalnie, zapoznając się jedynie z aktami sprawy oraz poprzez przesłuchanie podejrzanego. Nie bierze on udziału w postępowaniu przygotowawczym w odróżnieniu od zakładanej koncepcji sędziego do spraw postępowania przygotowawczego, którego zaangażowanie we wstępną fazę procesu byłoby bardziej widoczne. Zgodnie z założeniami projektu, sędzia do spraw postępowania przygotowawczego jako sędzia sądu okręgowego, dostępny dla stron na etapie postępowania przygotowawczego

i znający sprawę, powinien decydować w przedmiocie tymczasowego aresztowania na podstawie szerszego zakresu wiedzy i doświadczenia życiowego. Organem odwoławczym od decyzji w przedmiocie tymczasowego aresztowania pozostawał by sąd okręgowy w składzie trzech sędziów. Aktualnie sądowa kontrola postępowania przygotowawczego ma iluzoryczny charakter. To sąd decyduje o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, a także rozpatruje zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania lub umorzeniu postępowania przez prokuratora. W rzeczywistości rolę tę pełni często młody sędzia, który nie miał możliwości zdobycia wystarczającego doświadczenia zawodowego. Mając powyższe na względzie, w projekcie wystosowano postulat, aby sędzią do spraw postępowania przygotowawczego był sędzia sądu okręgowego, a więc osoba posiadająca odpowiednie doświadczenie zawodowe. Projekt zakładał również utworzenie nowych wydziałów przy sądzie okręgowym tj. wydziałów postępowania przygotowawczego. W ramach wydziałów działałoby wyspecjalizowani sędziowie, którzy nie orzekaliby *ad hoc* w postępowaniu przygotowawczym, lecz zajmowałoby się szczegółowo i wszechstronnie problematyką kontroli sądowej na tym etapie postępowania karnego, w szczególności kontroli operacyjnej. Nowa jednostka w sądach zapewniłaby dodatkowo lepszą organizację orzekania, właściwy dobór kadry i możliwość zapewnienia podnoszenia kwalifikacji nie tylko w zakresie postępowania przygotowawczego, ale również dziedzin pokrewnych takich jak ochrona informacji niejawnych. W związku z powyższym w projekcie zaproponowano również zmianę ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 52 ze zm.) w zakresie funkcjonujących wydziałów w sądach okręgowych.

Proponowane zmiany w projekcie nie dążą do nadania sędziemu do spraw postępowania przygotowawczego uprawnień nadzorczych nad organami przeprowadzającymi postępowanie przygotowawcze, lecz jedynie uprawnień kontrolne. Istotne jest, iż wprowadzona nowa instytucja sędziego, w zamyśle autorów, nie oddziaływałaby bezpośrednio na przebieg prowadzonego postępowania, ponieważ sędzia taki nie wpływałby na charakter podejmowanych czynności, ani nie zapoznawałby się z zamierzeniami prowadzącego postępowanie. Sędzia nie mógłby również osobiście podejmować działań należących do kompetencji organu prowadzącego postępowanie. Autorzy projektu postulowali o przekazanie właściwości sądu okręgowego wszystkich czynności sądowych w postępowaniu przygotowawczym. Jest to uzasadnione wagą omówionych działań podejmowanych na tym etapie postępowania, w tym odnoszących się do pozbawiania wolności podejrzanego, czy też zwalniania z tajemnicy adwokackiej lub radcowskiej.

III. Charakterystyka kształtu instytucji sędziego do spraw postępowania przygotowawczego na tle alternatywnych rozwiązań oraz w ujęciu prawno-porównawczym

W XIX-wiecznej Europie, państwa, chcąc zagwarantować skuteczne egzekwowanie przestrzegania prawa oraz skazywać osoby winne popełnionych czynów zabronionych, zdecydowały się na wprowadzenie nowej instytucji – sędziego śledczego – do postępowania karnego. Organ ten, w domyśle niezależny i niezawisły, miał być odpowiedzialny za właściwe gromadzenie materiału dowodowego służące zapobieganiu deformowaniu dowodów uzyskanych we wstępnej fazie procesu, które następnie stanowiły podstawę do wydawania wyroków przez niezawisły sąd.

Krajem, który jako pierwszy zdecydował się na wprowadzenie instytucji sędziego śledczego do procesu była Francja. Miało to miejsce w 1808 r., kiedy to napoleoński Kodeks postępowania karnego przewidywał śledztwo sądowe. Następnie w celu zagwarantowania praw podejrzanego inne kraje europejskie zaczęły wprowadzać podobne rozwiązania do swoich systemów prawnych. W Europie zachodniej, z wyjątkiem Anglii, w XX wieku sąd na etapie postępowania przygotowawczego w głównej mierze pełnił funkcję zarówno polegającą na gromadzeniu i utrwalaniu materiału dowodowego mającego posłużyć sądowi w przyszłej rozprawie, jak i staniu na straży gwarancji praw stron postępowania²⁰. Wraz z nadejściem XXI wieku, pojawił się trend przenoszący ciężar zakresu kompetencji sędziego śledczego w kierunku funkcji gwarancyjnej.

Francuski model postępowania przygotowawczego przewidywał jedynie śledztwo. W praktyce funkcjonowało również dochodzenie prowadzone przez policję i prokuratora. Celem niesądowego postępowania było wyjaśnienie sprawy, aby oskarżyciel na tej podstawie mógł wnieść akt oskarżenia do sądu. Śledztwo z kolei, jako sądowa forma postępowania, było prowadzone przez sędziego śledczego nadzorowanego przez prokuratora. Jego zadaniem było podejmowanie czynności procesowych oraz gromadzenie dowodów. Waleń dowodów był na tyle mocny, iż mogły one stanowić podstawę do wydania wyroku²¹. Po zmianach francuskiego Kodeksu postępowania karnego zapoczątkowanych w 1957 r. wprowadzono oficjalnie obok śledztwa dochodzenie, które podzielono na dochodzenie wstępne oraz dochodzenie w sprawie przestępstw ujawnionych na gorącym uczynku. Dochodzenie wstępne prowadzone jest

²⁰ C. Kulesza, *Rola sądu w postępowaniu przygotowawczym w systemach prawnych niektórych państw zachodnich*, PiP 1987/4, s. 94–95.

²¹ S. Waltoś, *Model postępowania przygotowawczego na tle prawno-porównawczym*, Warszawa 1968, s. 37.

przez policję i nadzorowane przez prokuratora. W tym postępowaniu przewidziano instytucję sędziego do spraw wolności, którego zadaniem jest decydowanie o przeprowadzeniu takich czynności jak: rewizja, przeszukanie oraz zatrzymanie dowodów na wniosek prokuratora, jeśli wymaga tego dobro postępowania. Tym samym, jego rola sprowadza się do poszukiwania dowodów i stwierdzenia przestępstwa. Ten rodzaj dochodzenia może zakończyć się albo wniesieniem skargi do sądu, albo wszczęciem śledztwa. Drugi model dochodzenia jest prowadzony przez oficerów policji lub prokuratora, mających zakres uprawnień takich jak sędzia śledczy. Wyższą formą postępowania przygotowawczego we francuskiej procedurze karnej jest śledztwo kierowane przez sędziego śledczego. Postępowanie to, w odróżnieniu od dochodzenia jest bardziej sformalizowane z uwagi na sądowy charakter. Wszczęcie śledztwa przez sędziego śledczego następuje na wniosek prokuratora, natomiast już odmowa wszczęcia śledztwa jest samodzielną kompetencją sędziego śledczego²². Przysługuje mu uprawnienie polegające na podejmowaniu czynności procesowych wobec osób uznanych za podejrzane. Strony postępowania uprawnione są do składania wniosków sędziemu śledczemu w przedmiocie przesłuchania wskazanych osób, stron, świadków, przeprowadzenia konfrontacji, czy przewiezienia na miejsce okazania dowodów rzeczowych. Prokurator może zgłosić wniosek umożliwiający mu udział w czynnościach przeprowadzanych z udziałem sędziego śledczego. W trakcie przesłuchania świadków czy podejrzanego, pełnomocnik podejrzanego oraz prokurator mogą zadawać pytania. Co do zasady sędzia śledczy osobiście przeprowadza czynności w związku z toczącym się śledztwem, w praktyce jednak ceduje on swoje uprawnienia na rzecz policji²³. W kontekście analizy prawnoporównawczej ważne jest zaznaczenie, iż francuski sędzia śledczy nie jest uprawniony do stosowania tymczasowego aresztowania. Kompetencja ta została przekazana sędziemu ds. wolności, jednakże zastosowanie tego środka izolacyjnego, jak również jego przedłużenie jest uzależnione od wniosku sędziego śledczego. Do zadań sędziego do spraw wolności należy także przedłużenie czasu zatrzymania i zatwierdzenia przeszukania w dochodzeniu, podejmowanie decyzji w przedmiocie zatrzymania dokumentów zabezpieczonych w trakcie przeszukania pomieszczeń zajmowanych przez pełnomocników stron, czy podejmowanie decyzji o pozbawieniu wolności osoby doprowadzonej do sądu poprawczego. W modelu francuskiego postępowania przygotowawczego sposób zakończenia tej fazy procesu karnego nie zależy od prokuratora. Po zakończeniu czynności w śledztwie, sędzia śledczy przesyła zgromadzony materiał dowodowy do prokuratora celem zaznajomienia się z nim. W oparciu o tak przedstawiony materiał procesowy, prokurator rekomenduje wniesienie aktu oskarżenia do sądu, umorzenie śledztwa lub kontynuowanie postępowania. Stanowisko prokuratora nie jest wiążące względem sędziego śledczego, który

²² M. Czajka, *Proces karny* [w:] A. Machowska, K. Wojtyczek, *Prawo francuskie*, Zakamycze 2004 r., s. 532-533.

²³ M. Czajka, *Proces karny* [w:] A. Machowska, K. Wojtyczek, *Prawo...*, s. 533.

może albo nadać dalszy bieg sprawie już przed sądem, albo sprawę umorzyć²⁴. Sędzia może również postanowić o przekazaniu sprawy policji sądowej, jeśli zachodzi prawdopodobieństwo popełnienia występku lub wykroczenia.

Wobec powyższego, we francuskiej procedurze sędziemu śledczemu przysługuje zadanie polegające na gromadzeniu i przeprowadzaniu dowodów. Do jego uprawnień zalicza się m.in. przesłuchanie świadków, podejrzanych, powoływanie biegłych, wyrażanie zgody na stosowanie podsłuchu, zatrzymanie przedmiotów, przeszukanie, skierowanie na badania lekarskie, czy dokonanie oględzin. Sędzia śledczy pełni podwójną rolę. Z jednej strony jako organ sądowy rozstrzyga kwestie prawne na etapie śledztwa, z drugiej strony występuje jako organ oskarżycielski, działający zarówno na korzyść, jak i niekorzyść podejrzanego.

We Francji organem wyższej instancji, pełniącym funkcję odwoławczą od decyzji sędziego śledczego jest izba do spraw śledztwa sądu apelacyjnego. Tym samym faza postępowania przygotowawczego charakteryzuje się dwuszczeblowością sądownictwa. Do uprawnień izby należy m.in.: przeprowadzanie czynności śledczych poprzez uzupełnienie śledztwa, podjęcie decyzji o kontynuacji śledztwa, przeprowadzenie czynności, których nie podjął sędzia śledczy, rozpoznawanie odwołań, kontrola tymczasowego aresztowania, czy innych środków ograniczenia wolności. Organ ten bada również zgodność z prawem czynności podjętych w śledztwie. Na wniosek prokuratora generalnego, sędzia jest uprawniony do podjęcia na nowo poprzednio umorzonych postępowania. Organem najbardziej aktywnym w postępowaniu przygotowawczym jest policja sądowa, której zadaniami są: przyjmowanie zawiadomień o popełnieniu przestępstwa, podejmowanie stosownych działań wyjaśniających, przyjmowanie skarg pokrzywdzonych, prowadzenie dochodzeń oraz wykonywanie czynności zleconych przez sędziego śledczego. Z kolei prokurator pełni funkcję nadzorczą nad policją sądową, decyduje o podjęciu postępowania, jak również oskarżania przed sądami. Prokurator nie jest organem niezawisłym z uwagi na hierarchiczne podporządkowanie. Funkcję sędziego śledczego, pełni sędzia wielkiej instancji wybierany na to stanowisko na mocy dekretu prezydenta Francji. Generalną zasadą jest, iż na jedno miasto przypada jeden urzędujący sędzia śledczy (wyjątkiem są duże metropolie). Zadaniem prezesa sądu jest przydzielanie spraw sędziom śledczym. Sędzia śledczy prowadzący postępowanie jest wyłączony od zasiadania w składzie orzekającym w sprawie, w której występował. Natomiast funkcję sędziego do spraw wolności sprawuje prezes, wiceprezes bądź pierwszy wiceprezes sądu wielkiej instancji. Wysoka pozycja osób piastujących tą funkcję jest uzasadniona relacją w stosunku do sędziego śledczego oraz z uwagi na bogate doświadczenie zawodowe posiadane przez te osoby.

Sędzia śledczy w procedurze francuskiej nie pełni już roli organu inkwizycyjnego, lecz współpracuje z policją oraz z prokuraturą. W Anglii zwraca się uwagę na ważną rolę

²⁴ K. Eichstaedt, *Rola sądu w postępowaniu przygotowawczym a instytucja sędziego śledczego*, Warszawa 2009 r., s. 38.

francuskich sędziów śledczych jaką odgrywają w sprawach związanych z działalnością terrorystyczną, poprzez zapewnienie stałej sądowej kontroli nad organami wywiadu uczestniczącymi w śledztwie²⁵.

W Belgii postępowanie karne oparte jest na modelu francuskim. Postępowanie przygotowawcze ma charakter inkwizycyjny, w którym funkcję śledczą sprawuje sędzia śledczy²⁶. Postępowanie to dzieli się na śledztwo oraz na dochodzenie w sprawie przestępstw ujawnionych na gorącym uczynku. Kontrolę nad prowadzonym śledztwem przez sędziego śledczego sprawują śledcze organy sądowe: izba narad oraz izba oskarżeń. W dochodzeniu funkcję oskarżycielską sprawuje prokurator, który jest zobowiązany do gromadzenia materiału dowodowego pozwalającego na wniesienie skargi. Celem dochodzenia jest zebranie dowodów dla prokuratora, a nie dla sądu, który miałby się nimi posiłkować przy wydawaniu wyroku. Dochodzenie często występuje jako początkowa faza śledztwa z wyjątkiem spraw, w których zachodzi podejrzenie popełnienia zbrodni lub występku o charakterze politycznym lub prasowym. W śledztwie prowadzonym w związku z popełnieniem występku ujawnionych na gorącym uczynku początkowo funkcję śledczą pełni prokurator królewski, który następnie przekazuje sprawę sędziemu śledczemu. Sędzia śledczy nie podejmuje decyzji o sposobie zakończenia śledztwa. Sądem śledczym jest izba narad, która dokonuje oceny zebranych materiałów dowodowych przez sędziego śledczego, jak również kontroluje wstępnie akt oskarżenia, ponadto decyduje o losach osoby uprzednio zatrzymanej. Organem drugiej instancji rozpatrującym odwołania od decyzji sędziego śledczego oraz od decyzji izby narad w przedmiocie przedłużenia aresztowania czy zakończenia śledztwa, jest izba oskarżeń²⁷. Czynnościami procesowymi, które podejmuje sędzia śledczy dążąc do wykrycia sprawcy są środki przymusu, ograniczanie praw i wolności jednostki np. poprzez zlecenie podsłuchu. Sędzia ten decyduje o zastosowaniu środków nieizolacyjnych i izolacyjnych, w tym tymczasowego aresztowania. Za pośrednictwem policji sądowej dokonuje również przeszukania pomieszczeń i zatrzymania dowodów rzeczowych. Jest on uprawniony do zlecenia sekcji zwłok, wykonania opinii przez biegłego, dokonania oględzin miejsca, czy też najważniejsze, może przesłuchać świadków lub podejrzanego. Sędzia śledczy swoim zachowaniem dąży do prawdy materialnej, zbiera dowody zarówno przemawiające na korzyść jak i na niekorzyść podejrzanego, stoi również na straży gwarancji praw jednostki. Prokurator nie ma bezpośredniego nadzoru nad sędzią, ponieważ taką kompetencję posiada izba oskarżeń, badająca legalność działań podjętych przez sędziego śledczego. Sąd rozpoznający sprawę korzysta z dowodów przeprowadzonych

²⁵ Raport Home Office pt. *Terrorist Investigations and the French Examining Magistrates System*, London 2007, s. 3–10.

²⁶ P. Kruszyński, M. Warchoń, *Pozycja sędziego śledczego na tle modeli postępowania przygotowawczego*, cz.1, *Palestra* 2008/3–4, s. 54–55.

²⁷ B. Pesquie, Y. Cartuyvels, *The Belgian System* [w:] *European Criminal Procedures*, red. M. Delmas-Marty, J. R. Spencer, wyd.3, Oxford 2008, s. 100–107.

przez sędziego śledczego, w szczególności z protokołów. Wyjątek stanowi rozprawa przed sądem przysięgłym, który to nie zapoznaje się z aktami śledztwa²⁸.

W 1974 r. za sprawą wielkiej reformy procedury karnej przeprowadzonej w Niemczech, zmianie uległ model tamtejszego postępowania przygotowawczego. Doszło do ustanowienia jednego rodzaju postępowania tj. dochodzenia kosztem zlikwidowania śledztwa i w konsekwencji zniesienia urzędu sędziego śledczego. Jego uprawnienia zostały częściowo przeniesione na prokuratora, na którym to spoczywa ciężar prowadzenia dochodzenia. Prokurator ma do dyspozycji urzędników policyjnych, których głównym zadaniem jest zatrzymanie, podjęcie czynności identyfikacyjnych oraz innych zleconych przez prokuratora. Wraz z usunięciem sędziego śledczego nie doszło do likwidacji sądowej kontroli dochodzenia. Kontrolę tę zaczął sprawować sędzia nadzorujący postępowanie przygotowawcze, tzw. sędzia do spraw dochodzenia. Bada on przede wszystkim dopuszczalność i legalność czynności podejmowanych w dochodzeniu²⁹. W zakresie czynności zleconych przez prokuraturę, działania sędziego ograniczają się do zastosowania środka przymusu oraz do wykonania określonych czynności dowodowych. Sędzia nie ocenia celowości podejmowanych czynności, a jedynie ich zgodność z prawem. Wyjątek stanowią środki przymusu, które są oceniane przez pryzmat zasady proporcjonalności. Podejmowane przez sędziego działania w dochodzeniu nie stanowią przesłanki do wyłączenia go w tej samej sprawie, jako wchodzącego w skład sądu orzekającego. Związanie wnioskami prokuratury nie wpływa na niezawisłość i niezależność sędziowską z uwagi na to, że nie wykonuje on funkcji orzeczniczej w tej fazie postępowania, lecz jedynie podejmuje działania o charakterze administracyjnym, stanowiące pomoc dla prokuratora prowadzącego dochodzenie. Do innych czynności prowadzonych przez sędziego można zaliczyć przesłuchanie podejrzanego, świadków, biegłego czy okazanie – Kodeks niemiecki nie ogranicza przedmiotowo katalogu czynności, które mogą być zlecone sędziemu do spraw dochodzenia. Tym samym, sędzia co do zasady nie może działać z własnej inicjatywy, jego działania muszą mieć umocowanie we wniosku skierowanym przez prokuratora. Dopuszczalne jest podejmowanie innych czynności procesowych zmierzających do wypełnienia zadań zleconych przez organ prowadzący dochodzenie, chociażby poprzez ustalenie miejsca zamieszkania podejrzanego czy zastosowanie środków przymusu. Procedura niemiecka dopuszcza wyjątek na rzecz przypadków niecierpiących zwłoki, kiedy to sędzia do spraw dochodzenia może z własnej inicjatywy podejmować działania np. stosować areszt. Po wyeliminowaniu tej przesłanki, dochodzenie wraca zgodnie z zasadą w ręce prokuratora. W sytuacji, gdy prokurator wnioskuje o zastosowanie aresztu, sędzia nie może prowadzić uzupełniającego postępowania dowodowego i jeśli uzna, iż wniosek prokuratora nie jest

²⁸ C. Kulesza, *Ekspertyza dot. pozycji procesowej, zakresu działania, kompetencji i uprawnień sędziego śledczego w wybranych państwach Unii Europejskiej*, s. 5-6, [dostęp 27 maja 2019 r.], <https://www.researchgate.net/profile/Cezary_Kulesza/publication/320696266_Ekspertyza_dotyczaca_sedziego_sledczego/links/59f4e2b2458515547c21cc4e/Ekspertyza-dotyczaca-sedziego-sledczego+&cd=1&hl=pl&ct=clnk&gl=pl>

²⁹ P. Girdwoyń, *Zarys niemieckiego procesu karnego*, Białystok 2006, s. 56.

dostatecznie uzasadniony, aby zastosować środek zapobiegawczy, oddali go. Sędzia, w przypadkach niecierpiących zwłoki, nie może odmówić przeprowadzenia czynności dowodowych w sytuacji, gdy żąda tego podejrzany, a dowody mogące być wykazane będą świadczyć na jego korzyść. Z czynności dowodowych przeprowadzonych przez sędziego do spraw dochodzenia, przy zachowaniu zasady kontradiktoryjności, sporządza się protokół. Protokołowi jest przyznawana szczególna moc dowodowa, z uwagi na możliwość obecności stron przy jego sporządzaniu, dlatego też wszelkiego rodzaju uchybienia powodują, iż protokół nie może zostać następnie wykorzystany jako dowód na rozprawie sądowej. Właściwie sporządzony protokół z przesłuchania stanowi tym samym odstępstwo od zasady bezpośredniości, gdyż może zostać wykorzystany na rozprawie. Jak już zostało wspomniane inne czynności dochodzeniowe mające wpływ na ograniczanie praw jednostki powinny co do zasady być przeprowadzane przez sąd. Jedynie w wypadkach niecierpiących zwłoki, czynnik sądowy jest gwarantem przestrzegania praw przez organy ścigania prowadzące postępowanie. Do czynności wymagających następczego zezwolenia sędziego należą m. in.: zatrzymanie rzeczy, zastosowanie podsłuchu, przeszukanie mieszkania, zabezpieczenie rzeczy, zatwierdzenie zatrzymania podejrzanego, czy zarządzenie obserwacji.

Reasumując, model procedury niemieckiej podobnie jak model francuski polega na tym, iż postępowanie jest prowadzone nie dla sądu, lecz dla prokuratora, który w oparciu o przeprowadzone dowody musi podjąć decyzje w przedmiocie wniesienia aktu oskarżenia bądź umorzenia postępowania. Co do zasady protokoły sporządzone w dochodzeniu nie mogą stanowić podstawy do wydania wyroku ani posłużyć sądowi, jednakże wyjątek stanowią przeprowadzone dowody przez sędziego do spraw dochodzenia, z których zostały sporządzone protokoły. Innym rodzajem kompetencji przysługujących sędziemu jest stanie na straży przestrzegania praw i wolności człowieka w trakcie dochodzenia³⁰.

Podobny model występuje we włoskiej procedurze karnej, gdzie przyjmuje się, iż postępowanie przygotowawcze nie powinno mieć żadnego wpływu na postępowanie dowodowe już w fazie procesu toczącego się na rozprawie przed sądem. We włoskiej regulacji nastąpiło odejście od instytucji sędziego śledczego na rzecz sędziego do spraw postępowania przygotowawczego. W postępowaniu przygotowawczym organem dominującym jest prokurator, który wraz z policją skupiony jest na gromadzeniu dowodów w celu popierania sprawy. Włoskie postępowanie ma na celu zebranie materiałów dowodowych dla prokuratora, nie zaś dla sądu, który w postępowaniu sądowym wykonuje funkcję orzeczniczą. We Włoszech sędzia do spraw postępowania przygotowawczego pełni w postępowaniu przygotowawczym funkcję nadzorczą i gwarancyjną. Osoba piastująca przedmiotową funkcję powinna mieć co najmniej dwuletni staż pracy sędziego i nie zmienia się w trakcie trwania danego postępowania przygotowawczego. Sędzia do spraw postępowania przygotowawczego pełni

³⁰ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu...*, s. 57-59.

funkcję kontrolną incydentalnie, w przypadkach przewidzianych przez prawo na wniosek prokuratora, podejrzanego lub pokrzywdzonego. Jest on nazywany sędzią bez akt z uwagi na to, że nie jest to organ, który prowadzi postępowanie przygotowawcze oraz nie ma dostępu do akt postępowania, znajdujących się w posiadaniu prokuratora. Sędzia ten jako organ jednoosobowy, w przeciwieństwie do poprzedniego rozwiązania tj. sędziego śledczego, nie odpowiada za kierunek postępowania przygotowawczego, nie ma interesu w rodzaju rozstrzygnięcia sprawy, jest przy tym niezależny, występując niejako trzeci organ. Do zakresu praw i obowiązków sędziego w takim kształcie należy: ochrona podstawowych praw stron, kontrola terminowości przeprowadzanego śledztwa, czuwanie nad rzetelnością prowadzonej akcji ścigania, nadzór nad procesem utrwalania i gromadzenia materiałów dowodowych oraz kontrola wyników postępowania i podejmowanie decyzji, co do dalszego toku postępowania. Sędzia we włoskim postępowaniu stoi na straży gwarancji wolności jednostki. Podejmuje decyzje w przedmiocie zastosowania i uchylecia środków zapobiegawczych, zatwierdzenia zatrzymania, stosowania środków zabezpieczających, czy wreszcie decyduje o umieszczeniu w zakładzie leczenia psychiatrycznego. Sędzia ten w ramach zagwarantowania prawa do obrony dokonuje przesłuchania zatrzymanego, czy tymczasowo aresztowanego. Wydaje również zezwolenie prokuratorowi na przeprowadzenie oględzin, przeszukania, zatrzymania rzeczy w kancelariach pełnomocników lub obrońców oraz kontrolowania przebiegu rozmów telefonicznych. Sędzia dokonuje zabezpieczeń majątkowych w celu zagwarantowania prawidłowego toku postępowania, jak również zatwierdza takowe zabezpieczenia zastosowane przez prokuratora w sytuacjach niecierpiących zwłoki. Jednym z doniosłych uprawnień sędziego wkraczających w strefę wolności jednostki jest stosowanie tymczasowego aresztowania na wniosek prokuratora³¹. W ostatnim czasie w doktrynie prawa włoskiego pojawił się postulat ograniczenia władzy prokuratora w postępowaniu przygotowawczym na rzecz czynnika sądowego bądź nawet przywrócenia instytucji sędziego śledczego. Argumentowane jest to częstymi przypadkami nadużycia uprawnień ze strony prokuratora oraz chęcią przyspieszenia postępowania karnego. Obecnie sędzia pełni wpadkową kontrolną rolę działań prokuratora, natomiast wskazuje się na rozwiązanie, w którym sędzia do spraw postępowania przygotowawczego pełniłby permanentny nadzór nad prowadzonym przez siebie śledztwem wraz z możliwością podjęcia własnej decyzji w przedmiocie umorzenia postępowania³².

W austriackim systemie prawnym w 2008 r. doszło do ostatecznej rezygnacji z instytucji sędziego śledczego w ujęciu klasycznym, znosząc śledztwo sądowe. Uprawnienia sędziego w tym zakresie zostały co do zasady przeniesione na prokuratora. Obecnie na prokuratorze ciąży obowiązek prowadzenia śledztwa i decydowania o jego kierunku, a także nadzór nad

³¹ C. Kulesza, *Ekspertyza...*, s. 17-18.

³² P. Kruszyński, M. Warchoł, *Pozycja sędziego...*, s. 60-62.

działaniem policji³³. Sąd w postępowaniu przygotowawczym występuje w formie pojedynczego sędziego sądu okręgowego. Sędzia jest odpowiedzialny za przestrzeganie praw i wolności jednostki w procesie. Pełni on również rolę organu odwoławczego od wszelkich naruszeń przez prowadzących śledztwo praw podmiotowych stron postępowania. Do innych zadań sędziego należy: wyrażanie zgody na przeszukanie pomieszczeń lub osób, zarządzanie oględzin, założenie podsłuchu, zatrzymanie, czy również rozstrzyganie w przedmiocie wniosku o umorzenie dochodzenia, a także stosowanie tymczasowego aresztowania (wyłączna kompetencja). Ponadto, sędzia podejmuje określone czynności dowodowe, przesłuchuje podejrzanych lub świadków, gdy zachodzi prawdopodobieństwo, iż przed sądem nie będą mogli zostać ponownie przesłuchani. Sędzia ten może przesłuchać także świadka anonimowego. W sytuacji, gdy z przeprowadzonych przez sędziego dowodów na wniosek prokuratora wynika, iż dalsze czynności wykażą okoliczności mające wpływ na postępowanie, sędzia z urzędu lub na wniosek przeprowadza kolejne dowody. Również na wniosek strony przeprowadza dowody w przypadku, gdy zachodzi ryzyko ich utraty. Czynności przeprowadzone przez sędziego, z których zostały sporządzone protokoły korzystają z uprzywilejowania z uwagi na możliwość ich następczego wykorzystania poprzez odczytanie na rozprawie. Zasadą w austriackiej procedurze jest bezpośredniość, a tym samym zakaz zastępowania dowodów odczytywaniem protokołów z dochodzenia sporządzonych przez prokuratora bądź policję. Występujący w austriackim dochodzeniu czynnik sądowy w postaci sędziego do spraw dochodzenia, nie jest organem służącym pomocą w wykonywaniu zadań przez prokuratora. Jak zostało wyżej wspomniane, posiada on kompetencje w zakresie przeprowadzania dowodów, stosowania środków przymusu, jednakże odpowiedzialność za przebieg i kierunek postępowania spoczywa na prokuratorze³⁴.

Model postępowania karnego występujący w Anglii znacznie różni się od modeli wyżej zaprezentowanych, z uwagi na panujący system prawa *common law*, w odróżnieniu od systemu kontynentalnego występującego w Europie. Postępowanie przygotowawcze prowadzone jest przez oskarżyciela do chwili wniesienia do sądu wstępnej skargi w celu zweryfikowania jej zasadności. W modelu tym główną rolę odgrywa postępowanie sądowe, z uwagi na panującą zasadę bezpośredniości oraz fakt, iż proces karny rozpoczyna się z chwilą wniesienia skargi do sądu³⁵. W angielskiej procedurze znamienne jest to, iż prokurator nie jest organem prowadzącym postępowanie, to na policji spoczywa ciężar wszczynania i prowadzenia dochodzenia. Prokurator pełni funkcję oskarżycielską, nie jest przy tym uprawnionym do wydawania policji wiążących poleceń czy wytycznych³⁶. W Anglii brak jest formalnie postępowania przygotowawczego. Największy ciężar za zbieranie i zabezpieczenie dowodów, które

³³ C. Kulesza, *Sędzia śledczy a współczesny proces karny na tle porównawczym*, PiP 2008/7, s. 22–23.

³⁴ C. Kulesza, *Ekspertyza...*, s. 11–14.

³⁵ S. Waltoś, *Model...*, s. 17–19.

³⁶ C. Michalczyk, *Postępowanie karne w Wielkiej Brytanii*, PiP 2005/2, s. 96.

posłużą następnie przy podejmowaniu decyzji w przedmiocie wniesienia skargi spoczywa na policji³⁷. Policja podejmuje działanie niezwłocznie po uzyskaniu informacji o popełnionym przestępstwie i nie jest wymagana do tego zgoda stosownego organu. W Anglii do niedawna funkcjonowało rozwiązanie, w którym w sytuacji, gdy przeprowadzone przez policję dochodzenie wykazywało, iż osoba podejrzana popełniła przestępstwo, policja miała możliwość wszczęcia postępowania poprzez poinformowanie sędziego pokoju o osobie, która to przestępstwo popełniła. Sędzia uzyskiwał taką wiedzę dzięki wnioskowi policji skierowanemu do sprawcy w celu stawienia się albo poprzez postawienie przez policję zarzutów i dokonaniu aresztu podejrzanego (przy zachowaniu możliwości zwolnienia się za poręczeniem policyjnym) w celu bezzwłocznego poddania go pod sąd pokoju. Policja mogła również przekazać stosowne wiadomości sędziemu pokoju wraz z wnioskiem o zastosowanie aresztowania wobec sprawcy. W Anglii funkcję oskarżycielską pełni stosunkowo nowy organ tj. Królewska Służba Oskarżycielska. Zadaniem tego organu jest wnoszenie oraz popieranie aktu oskarżenia przed sądem, tym samym policja obecnie nie jest władna wnieść skargę przed sądem pokoju³⁸. Ze zgromadzonych przez policję dowodów, w tym przesłuchań świadków, tworzone są akta sprawy, które następnie przekazuje się prokuratorowi. Rola oskarżyciela sprowadza się do podtrzymania, zmiany stawianych zarzutów przez policję lub zakończenia postępowania. Prokurator nie jest władny do wydawania wiążących poleceń policji, a także nie ma kompetencji do stosowania tymczasowego aresztowania ani zatrzymania. Opisany model postępowania karnego w Anglii w największym stopniu odzwierciedla realizację zasady, iż postępowanie przygotowawcze służy oskarżycielowi wyłącznie do podjęcia decyzji w przedmiocie wniesienia skargi do sądu lub jej zaniechania. Dodać należy, iż przeprowadzone w postępowaniu przygotowawczym dowody nie mogą posłużyć przy wydawaniu wyroku przez sąd. Model angielski charakteryzuje się tym, iż w dochodzeniu sąd nie realizuje funkcji gwarancyjnej oraz funkcji przygotowawczej. Ponadto, organ prowadzący dochodzenie (a więc policja) cieszy się dużą autonomią w przedmiocie ścigania przestępców, biorąc pod uwagę europejskie rozwiązania kontynentalne, a także nie jest przy tym ograniczony kontrolą ze strony czynnika sądowego lub innego organu³⁹.

Mając na uwadze omówione w skrócie modele postępowania przygotowawczego w wybranych państwach europejskich, z uwzględnieniem czynnika sądowego występującego na tym etapie procesu karnego należy stwierdzić, iż występuje ogólny trend odchodzenia od instytucji sędziego śledczego. Sędzia śledczy w klasycznym rozumieniu występuje obecnie w zmodyfikowanej postaci we Francji oraz w Belgii. We Włoszech czy Niemczech ostatecznie zrezygnowano z tej instytucji na rzecz organu – sędziego do spraw dochodzenia/śledztwa, którego główną funkcją jest funkcja gwarancyjna, zaś drugoplanową: przygotowawcza.

³⁷ P. Kruszyński, M. Warchoń, *Pozycja sędziego...*, s. 50–51.

³⁸ S. Waltoś, *Proces karny – zarys systemu*, Warszawa 2003, s. 98

³⁹ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu...*, s. 19.

Uzasadnia się to tym, iż organ ma stać na straży przestrzegania praw człowieka w procesie karnym. Czynności organu sądowego polegające na działaniach operacyjno-śledczych są w przeważającej mierze zastępowane czynnościami kontrolno-procesowymi. Wraz ze zmianą funkcji oraz podejmowanego rodzaju czynności przez czynnik sądowy m.in. poprzez odejście od gromadzenia materiałów dowodowych na rzecz utrwalenia dowodów i nadawania im odpowiedniej formy procesowej, następuje zmiana charakteru organu⁴⁰. Sędzia śledczy, który do tej pory był odpowiedzialny za przebieg postępowania, zostaje zastąpiony przez sędziego do spraw postępowania przygotowawczego, śledztwa bądź dochodzenia, którego głównym zadaniem nie jest już dostarczanie dowodów mających być wykorzystanych na rozprawie sądowej. Organ sądowy w nowym ujęciu dąży przede wszystkim do realizacji zasady gwarancji praw jednostek. Zauważyć można, iż odbierane funkcje z zakresu przeprowadzania dowodów czy śledczo-operacyjnych są przekazywane na rzecz organów oskarżycielskich, zazwyczaj w ręce prokuratury. Znamiennym jest również to, iż sędzia śledczy w ujęciu klasycznym jest organem powoływanym spośród sędziów skierowanych do pełnienia wyłącznie funkcji śledczych lub kontrolnych, natomiast w nowym ujęciu tej instytucji funkcję tych sędziów pełnią sądy pierwszej instancji. W konsekwencji sędziowie ci mają również możliwość sprawowania funkcji orzeczniczej. Pomimo odchodzenia od śledztwa sądowego w krajach takich jak Francja, Belgia, Hiszpania, Holandia, Grecja czy Portugalia nadal istnieje sędzia śledczy, wyrazem jego pozycji, uznania, a tym samym zapotrzebowania w obecnych czasach jest przykład Francji, w której ostatnimi czasy próbowano zmodyfikować instytucję sędziego śledczego na rzecz organu sprawującego kontrolę śledztwa oraz gwarantującego prawa jednostki. Zauważyć należy, iż w sprawach politycznych rozwiązanie klasyczne daje największą gwarancję przestrzegania głównych zasad procesu karnego, uniemożliwiając przez to władzy wykonawczej czy ustawodawczej wpływanie bezpośrednio na przebieg postępowania karnego. Rozwiązanie francuskie sprawdza się również w śledztwach skierowanych do walki z terroryzmem. Kontrola sądowa, gwarancja przestrzegania prawa a zarazem fachowość, kompetencja oraz możliwość koordynowania organów procesowych przez sędziego śledczego zapewnia przestrzeganie prawa przez organy bezpieczeństwa i wywiadu mające duży wpływ na taki charakter śledztw. Niemniej jednak, w Europie jest dostrzegalna preferencja sprawowania sądowej kontroli w postaci sędziego do spraw postępowania przygotowawczego (lub w zależności od wyboru nazwy – do spraw dochodzenia lub śledztwa), który to organ już nie prowadzi śledztwa sądowego⁴¹.

⁴⁰ S. Waltoś, *Kilka słów o polskim modelu postępowania przygotowawczego* [w:] *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdry*, red. J. Skorupka, Warszawa 2009, s. 81.

⁴¹ C. Kulesza, *Ekspertyza...*, s. 22-24.

IV. Charakterystyka praw i obowiązków analizowanej instytucji

Obecnie w dyskusji odnoszącej się do sędziego śledczego pojęcie to jest stosowane jako jeden z synonimów w stosunku do czynnika sądowego kontrolującego fazę procesu karnego mającego na celu postawienie przed sąd oskarżonego. Sędzia śledczy często jest pojęciem używanym zamiennie z sędzią śledztwa, sędzią do spraw śledztwa, sędzią do spraw postępowania przygotowawczego czy do spraw dochodzenia. Posługiwanie się takim pojęciem najczęściej odnosi się do funkcji kontrolnej i orzeczniczej postępowania, gdyż kwestia gromadzenia i przeprowadzenia dowodów jest zarezerwowana dla innych organów. W klasycznym rozumieniu sędzia śledczy jest postrzegany jako organ sądowy prowadzący wyższą formę postępowania przygotowawczego tj. śledztwo. Do jego kompetencji zalicza się przede wszystkim podejmowanie czynności dowodowych, decydowanie o kierunku przebiegu śledztwa, podejmowanie decyzji w kwestii praw i wolności obywatela będącego stroną postępowania. Tym samym, w klasycznym rozumieniu sędzia taki łączy funkcję śledczą, orzeczniczą dotyczącą przebiegu postępowania oraz jurysdykcyjną⁴².

W polskim systemie prawnym instytucja sędziego śledczego pojawiła się po raz pierwszy w dwudziestoleciu międzywojennym. Niewątpliwie wpływ na wprowadzenie przedmiotowej instytucji miały reformy procesu karnego dokonane w czasach II RP. Przedmiotowe zmiany dotyczyły unifikacji dotychczasowego systemu prawnego, którego niejednorodność uwarunkowały zaszłości historyczne i przejęcie systemów prawnych po byłych państwach zaborczych. Do 1928 r. na ziemiach II RP funkcjonowały równorzędnie trzy systemy procedury karnej: postępowanie karne w byłym zaborze rosyjskim, niemieckie postępowanie karne w byłym zaborze pruskim oraz procedura karna w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim – były zabór austriacki. W drodze rozporządzenia z mocą ustawy wydanego przez Prezydenta RP z dnia 19 marca 1928 r. wprowadzony został Kodeks postępowania karnego, który wszedł w życie z dniem 1 lipca 1929 r.⁴³ (dalej jako k.p.k. z 1928 r.). Nowy Kodeks w zakresie postępowania przygotowawczego w dużej mierze czerpał wzór z napoleońskiej procedury karnej. W ślad za nią przyjął podział postępowania przygotowawczego na śledztwo oraz dochodzenie prokuratorsko-policyjne. Jak sama nazwa wskazuje dochodzenie było prowadzone przez prokuraturę oraz policję. Celem tej formy postępowania było dostarczenie wystarczającego materiału do

⁴² S. Waltoś, *Sędzia śledczy rys historyczny* [w:] *Konferencja...*, s. 15.

⁴³ Ustawa z dnia 1 lipca 1929 r. Kodeks postępowania karnego (tj. Dz.U. z 1928 r., nr 33, poz. 313).

wniesienia aktu oskarżenia lub uznaniu, iż taka potrzeba nie zachodzi. Z kolei, śledztwo było prowadzone przez organ sądowy albo przez sędziego śledczego, albo przez sąd grodzki. Celem śledztwa było podobnie jak w dochodzeniu podjęcie decyzji co do zasadności skierowania sprawy przed sąd, umożliwiając wydanie wyroku, jak również utrwalanie dowodów dla sądu orzekającego⁴⁴. Śledztwo różniło się od dochodzenia tym, iż dokonywano formalnego przesłuchiwania, dokonywano oględzin, a także przeprowadzano inne czynności dowodowe, z których sporządzano protokoły. Na zasadzie odstępstwa od zasady bezpośredniości mogły one być odczytywane w trakcie przewodu sądowego.

Sędzia śledczy do prowadzenia śledztwa wybierany był na podstawie dokonanego w sądzie okręgowym podziału czynności bądź na wniosek prokuratora przez prezesa sądu okręgowego (art. 258 §1 k.p.k. z 1928 r.). Innym organem uprawnionym do prowadzenia śledztwa był sędzia śledczy do spraw wyjątkowego znaczenia, wyznaczany na wniosek prokuratora apelacyjnego przez sąd apelacyjny. Instytucja ta została powołana do życia w 1927 r. na podstawie rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 15 lipca 1927 r. o sędziach śledczych do spraw wyjątkowego znaczenia⁴⁵. Zakres działania pokrywał się z właściwością apelacji. Sędziowie śledczy byli mianowani przez Prezydenta na wniosek Rady Ministrów z inicjatywy Ministra Sprawiedliwości. Pozycja tych sędziów była zrównana ze stanowiskiem sędziów sądu apelacyjnego. Celem powołania sędziego śledczego do spraw wyjątkowego znaczenia było skupienie w rękach jednego doświadczonego i odsuniętego od lokalnych stosunków sędziego śledczego, zakresu poważnych przestępstw popełnionych w kilku okręgach⁴⁶. Jego głównym zadaniem było prowadzenie śledztwa. Sędzia ten był wprowadzany do postępowania na podstawie uchwały Sądu Najwyższego lub uchwały sądu apelacyjnego. Powołanie tego rodzaju sędziów śledczych było poddawane krytyce, z uwagi na brak wprowadzenia definicji spraw wyjątkowego znaczenia oraz uznaniowość w podziale spraw na wyjątkowe oraz takie, do których przydzielano zwykłych sędziów śledczych, poddając niezasadnie w ten sposób pod wątpliwość ich kompetencje względem sędziów śledczych do spraw wyjątkowego znaczenia⁴⁷.

Wspomnieć należy, iż zwykli sędziowie śledczy byli sędziami sądu okręgowego. Pomimo zrównania ich statusu ze zwykłymi sędziami sądu okręgowego różnica sprowadzała się do pełnienia innej funkcji. Funkcja ta była wyznaczana na etapie nominacji, nie zaś przez zgromadzenie ogólne sądu okręgowego⁴⁸. Rozbieżność występowała również na poziomie przyśługującego wynagrodzenia, które zgodnie z ówczesnymi przepisami miało być na poziomie wynagrodzenia sędziów okręgowych, a w rzeczywistości należało do niższej kategorii⁴⁹. Do

⁴⁴ T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2003, s. 585.

⁴⁵ Dz.U. z 1927 r., nr 69, poz. 611.

⁴⁶ M. Materniak-Pawłowska, *Instytucja sędziego śledczego w II Rzeczypospolitej*, t. LXV, *Czasopismo prawnohistoryczne* 2013/1, s. 280–281.

⁴⁷ M. Materniak-Pawłowska, *Instytucja...*, s. 281.

⁴⁸ A. Goldman, *Redukcja sędziów śledczych w świetle przepisów prawa*, *Gazeta Sądowa Warszawska* 1932/27, s. 375.

⁴⁹ N. Dąbrowicki, *Jeszcze o uposażeniu sędziów okręgowych śledczych*, *Głos Sądownictwa* 1931/5, s. 282–285.

kompetencji Ministra Sprawiedliwości należało wyznaczanie miejsc dla sędziów śledczych w sądach okręgowych, w szczególnych przypadkach mógł on ustanawiać ich poza siedzibą sądu okręgowego. Do jego kompetencji należało również likwidowanie stanowisk. Zgodnie z obowiązującym prawem sędzia taki po zlikwidowaniu stanowiska, wracał do sądu okręgowego jako zwykły sędzia sądu okręgowego i był przydzielany do innego wydziału. Działanie takie stanowiło wyraz przestrzegania zasady równorzędności⁵⁰. Jednakże pod wpływem interpretacji Ministra Sprawiedliwości i stosowanej praktyki przejście sędziego śledczego do wykonywania zawodu sędziego sądu okręgowego i odwrotnie, następowało poprzez wybór przez zgromadzenie ogólne sędziów, a następnie poprzez nominację ze strony Prezydenta⁵¹. Funkcja sędziego śledczego często przypadała młodym, niedoświadczonym sędziom, a nawet asesorom. Powodowało to często niewłaściwe funkcjonowanie organu w relacji z prokuratorem i policją na etapie postępowania przygotowawczego. Brak doświadczenia sędzi często w parze z brakiem odpowiedniego autorytetu, sprowadzając sędziego śledczego do funkcji podwykonawczej względem prokuratora. W świetle Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. sędzia śledczy odpowiadał za prowadzenie śledztwa, dokonywał również pewnych czynności w trakcie dochodzenia, w których z zasady brała udział policja lub prokuratorzy. Zdarzało się tak, że sędzia śledczy był powoływany do składu sędziowskiego przy orzekaniu, był to jednak wyjątek polegający na przydzieleniu mu funkcji orzeczniczej.

Prostsza forma postępowania przygotowawczego (dochodzenie) sprowadzało się do ustalenia faktu popełnienia przestępstwa, sprawcy oraz podjęcia decyzji o skierowaniu sprawy do sądu. Do organu prowadzącego dochodzenie tj. prokuratora bądź policji należał wybór czynnika sądowego przeprowadzającego czynności w postępowaniu. Mógł to być sędzia śledczy lub sąd grodzki. Do czynności sądowych prowadzonych w dochodzeniu należało: przesłuchanie podejrzanego, przesłuchanie pod przysięgą świadka w przypadku obawy, iż świadek nie stawi się na rozprawie głównej lub nie zezna bez przysięgi, zbadanie stanu umysłowego podejrzanego, przedsięwzięcia czynności ustalających ślady przestępstwa a zachodziła obawa, iż na rozprawie głównej bez odczytania protokołu nie będzie można odtworzyć śladów. Tym samym rola czynnika sądowego sprowadzała się do zabezpieczenia w sensie procesowym dowodów dla sądu orzekającego. Jedynie w wyjątkowych sytuacjach (nagłych wypadkach) pod nieobecność sędziego, prokuratura lub policja mogła podejmować czynności sądowe, gdyby zwłoka groziła utratą dowodów. Zastępowanie sędziego śledczego w postępowaniu przez inne organy było poddawane krytyce⁵². Wymienić należy, iż do kompetencji sędziego śledczego w dochodzeniu należało dokonanie oględzin miejsca, rzeczy i ciała, jednakże czynności te mogły być wykonane przez inny organ prowadzący dochodzenie w przypadku

⁵⁰ W. Wiszniewski, *O trybie zwijania stanowisk sędziów okręgowych śledczych*, Głos Sądownictwa 1930/7-8, s. 443-445.

⁵¹ W. Nestorowicz, *Odmęty interpretacyjne*, Głos Sądownictwa 1931/4, s. 218-221.

⁵² A. Mogilnicki, *Czynności sądowe w toku dochodzenia według k.p.k. i projektu Komisji Kodyfikacyjnej*, GSW 1929/49, s. 733-737.

niecierpiącym zwłoki. Ponadto, w dochodzeniu, w przeciwieństwie do śledztwa, decyzję o umorzeniu wydawał prokurator. W kwestii rewizji natomiast decyzję podejmował sędzia śledczy, do niego należało również zatwierdzanie rewizji w przypadku jej prowadzenia w naglących przypadkach. Środki zapobiegawcze stosowane były jedynie w drodze wydanego postanowienia przez sąd.

Śledztwo, jako wyższa forma postępowania sądowego, prowadzone było przez sędziego śledczego lub sąd grodzki (gdy toczyło się poza siedzibą sądu okręgowego) w sprawach należących w pierwszej instancji do sądu okręgowego. Celem było wszechstronne wyjaśnienie okoliczności sprawy, pozwalające na podjęcie decyzji przez prokuratora w kwestii żądania wszczęcia postępowania sądowego lub umorzenia postępowania, a także zebranie i utrwalenie dowodów dla sądu orzekającego, które mogłyby zaginać. Śledztwo było wszczywane na wniosek prokuratora lub oskarżonego. W przypadku, gdy wniosek pochodził od prokuratora, a sędzia śledczy nie podzielał jego zdania, przekazywał sprawę do podjęcia decyzji przez sąd okręgowy. Samodzielnie mógł natomiast zdecydować o wniosku złożonym przez oskarżonego. Dodatkowo do praw i obowiązków sędziego śledczego w śledztwie, poza czynnościami wymienionymi powyżej w dochodzeniu, należało między innymi: zbadanie okoliczności sprawy poprzez przesłuchanie świadków, biegłych, przeprowadzenie oględzin lub rewizji; rozstrzygnięcie o przepadku kaucji lub o ściągnięciu sumy poręczenia (art. 181 §1 k.p.k. z 1928 r.); zezwolenie stronom i ich obrońcom lub pełnomocnikom na przeglądanie akt i robienie uwierzytelnionych odpisów (art. 211 k.p.k. z 1928 r.); umorzenie śledztwa, jeżeli prokurator tego żądał lub na to się zgadzał (art. 272 §1 k.p.k. z 1928 r.); rozstrzygnięcie w przedmiocie dowodów rzeczowych w przypadku umorzenia śledztwa (art. 273 k.p.k. z 1928 r.); uzupełnienie śledztwa na wniosek prokuratora; orzekanie na wiążący wniosek prokuratora o uchyleniu lub zmianie środka zapobiegawczego (art. 266 §2 k.p.k. z 1928 r.).

Celem wprowadzenia sędziego śledczego do postępowania przygotowawczego było zapewnienie udziału czynnika sądowego na etapie zbierania i gromadzenia materiału dowodowego, a następnie skorzystanie przez sąd z owoców pracy wykonanej przez sędziego śledczego na etapie ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy. W takim modelu postępowania przygotowawczego różnie mogą się kształtować relacje sędziego śledczego z prokuratorem. Niewątpliwie jest, iż zwiększenie uprawnień na rzecz prokuratora odbywało się kosztem sędziego śledczego i odwrotnie⁵³. Przepisy art. 266 § 2 i 3 k.p.k. z 1928 r. oraz art. 20 Rozporządzenia Prezydenta z dnia 19 marca 1928 r. - Przepisy wprowadzające k.p.k., znacznie osłabiły pozycję sędziego śledczego na rzecz prokuratora⁵⁴. W świetle art. 266 § 3 k.p.k. z 1928 r. sędzia śledczy nie miał możliwości odmowy dokonania czynności prawnej w przypadku zawnioskowania takowej przez prokuratora, nie mógł on ocenić zasadności jej przeprowadzenia. Tym samym sędzia ten był związany wnioskami złożonymi przez prokuratora. Za prawny wniosek ustawa uważała

⁵³ P. Kalinowski, *Sędzia śledczy. Uregulowania i doświadczenia okresu międzywojennego*, NP 1982/5-6, s. 87-88.

⁵⁴ Dz.U. z 1928 r., nr 33, poz. 314.

czynność prawną przewidzianą w ustawie, a należącą do kompetencji sędziego śledczego. Wnioski pochodzące od innych stron postępowania nie miały wiążącego charakteru dla sędziego śledczego i były oceniane przez niego pod kątem celowości przeprowadzenia. Do wniosków prawnych prokuratora zaliczano m.in.: wniosek o przeprowadzenie czynności dowodowych, o zezwolenie na przeglądanie akt, o dopuszczenie do obecności przy czynnościach śledczych, o zaprzysiężenie świadków, o wszczęcie śledztwa w sprawach o zbrodnie należące do właściwości sądów przysięgłych. Na podstawie art. 266 §2 k.p.k. z 1928 r. wiążący, był również wniosek o uchylenie lub złagodzenie środka zapobiegawczego. Po zmianie k.p.k. od 1 września 1932 r. sędzia śledczy musiał uwzględnić żądanie prokuratora w przedmiocie umorzenia śledztwa⁵⁵. Prokurator po otrzymaniu akt postępowania podejmował decyzje w przedmiocie wniesienia aktu oskarżenia albo uzupełnienia śledztwa, bądź skierowania wniosku o umorzenie w przypadku braku zasadności prowadzenia postępowania. Wniosek o uzupełnienie stanowił wniosek prawnie wiążący sędziego śledczego, podobnie jak wniosek o umorzenie. Tym samym, organ ten był pozbawiony kompetencji oceny zasadności uzupełnienia lub umorzenia postępowania.

Zmiana art. 254 k.p.k. na podstawie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. wprowadziła możliwość podejmowania czynności sądowych przez prokuratora w trakcie dochodzenia ilekroć uznał to za potrzebne. We wcześniejszym stanie prawnym prokurator jedynie w sytuacjach niecierpiących zwłoki był uprawniony do podejmowania określonych czynności sądowych.. Zmiana, o której mowa powyżej umożliwiła również policji dokonywania czynności sądowych wyraźnie zakreślonych przez prokuratora. Z przeprowadzonych przez te organy czynności sądowych sporządzany był protokół. Mimo, iż czynności te odbywały się bez czynnika sądowego, to miały charakter sądowy, a protokoły miały moc protokołów sądowych⁵⁶. Powyższe przepisy były potwierdzeniem umacniania pozycji prokuratora w dochodzeniu i pozwalały mu na dokonywanie czynności sądowych osobiście lub za pośrednictwem policji. Liczne nowelizacje ww. przepisów doprowadziły do znacznego zwiększenia uprawnień prokuratora kosztem uprawnień sądowych⁵⁷.

Z wyżej przedstawionego klasycznego modelu sędziego śledczego, znanemu polskiej procedurze karnej, wyjawia się instytucja silnie powiązana, niemalże uzależniona od organu oskarżycielskiego tj. prokuratury. Na skutek wprowadzanych zmian pozycja prokuratora w procesie rosła względem sędziego śledczego. Prowadziło to do sytuacji, iż w postępowaniu przygotowawczym występowały dwa organy niemalże konkurujące ze sobą. Zaistniała sytuacja wpływała na szybkość i efektywność prowadzonego postępowania oraz odbierała faktyczny sens czynnościom sądowym. Zdarzało się często tak, iż prokurator otrzymawszy

⁵⁵ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 sierpnia 1932 r. zmieniające niektóre przepisy postępowania karnego (tj. Dz.U. z 1932 r., nr 73, poz. 662).

⁵⁶ J. Nisenson, M. Siewierski, *Kodeks postępowania karnego z komentarzem i orzecznictwem Sądu Najwyższego*, Warszawa 1936, s. 143-144.

⁵⁷ K. Eichstaedt, *Rola...*, s. 64.

zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przeprowadzał dochodzenie, nie kierując sprawy do sędziego śledczego rozstrzygał sam, czy zachodziła podstawa do wszczęcia postępowania sądowego. Aby przypisać konkretnej osobie czyn karalny, prokurator korzystał z podobnych uprawnień co sędzia śledczy⁵⁸. Sposób prowadzenia śledztwa nie spełniał oczekiwań pokładanych na etapie pracy nad procedurą karną. Sędziowie śledczy byli obarczani dużą ilością spraw, co wiązało się z opóźnieniem w ich wszczynaniu, tym samym wpływając na ich wynik. Dodatkowo, problem stanowiły kadry. Osoby pełniące funkcje sędziego śledczego były przeważnie osobami młodymi z brakiem doświadczenia nie tylko zawodowego, ale życiowego, które jest niezwykle ważne przy prowadzeniu śledztwa. Brak zorganizowanych szkoleń i przygotowania do prowadzenia nieraz trudnych i zawiłych śledztw, negatywnie wpływały na przebieg śledztwa, nie stanowiąc gwarancji prawidłowego przeprowadzenia postępowania⁵⁹. Wyżej wspomniane problemy miały miejsce w dwudziestoleciu międzywojennym. Z uwagi na nadmiar pracy nałożony na sędziów śledczych, wydawano odpowiednie okólniki skierowane do sądów okręgowych w celu zmniejszenia liczby śledztw prowadzonych w danych okręgach⁶⁰.

Wprowadzenie do polskiego systemu prawnego w 1928 r. sędziego śledczego, jak by się mogło wydawać w nieprzemyślanej formie spowodowało, iż w doktrynie pojawiły się silne głosy postulujące usunięcie tej instytucji⁶¹. Jednakże nie brak było głosów opowiadających się za potrzebą utrzymania czynnika sądowego w postaci sędziego śledczego na etapie przygotowawczym procesu karnego⁶². Głosy krytyki jak i głosy opowiadające się za zmianami instytucji podniesione w latach trzydziestych, wydaje się, iż dzisiaj mogą posłużyć przy rozważaniach na temat zasadności restytucji sędziego śledczego. Nie należy bagatelizować spuścizny naszych przodków. Zwolennicy likwidacji tego rodzaju czynnika sądowego w postępowaniu przygotowawczym opowiadali się za przekazaniem całego postępowania w ręce prokuratora. Przemawiał za tym fakt, iż to na prokuratorze ciąży obowiązek postawienia winnego popełnienia czynu zabronionego przed sądem, tym samym powinien on osobiście brać udział we wszelkich czynnościach zmierzających do ustalenia stanu faktycznego i prawnego sprawy. Podnoszono, iż gwarantem należytego rozpoznania sprawy i wniesienia aktu oskarżenia jest skupienie w jednym organie tj. prokuratorze wszystkich kompetencji z zakresu postępowania przygotowawczego. Prokurator powinien sporządzać akt oskarżenia nie w oparciu o czynności przeprowadzone przez czynnik sądowy, lecz na

⁵⁸ A. Eimer, *O nowy ustrój Prokuratury*, GS 1936/2, s. 710–711.

⁵⁹ S. Lipień, *Czy sędzia śledczy jest jeszcze potrzebny*, GS 1936/2, s. 135.

⁶⁰ J. Wayzner, *Przygotowawcze postępowanie karne w praktyce*, GS 1935/6, s. 434.

⁶¹ M. Siewierski, *Uwagi krytyczne nad śledztwem i dochodzeniem wg kodeksu postępowania karnego*, Arch. Krym. 1933/1, s. 95–110; E. Wiśniewski, *Uwagi w sprawie reformy postępowania przygotowawczego*, GS 1936/1, s. 46–49.

⁶² S. Lipień, *Czy sędzia śledczy jest jeszcze potrzebny*, GS 1935/10, s. 136; J. Salewicz, *Ustawowa konstrukcja śledztwa w praktyce*, GS 1935/2, s. 101–103.

podstawie własnych, osobistych działań⁶³. Przy takich założeniach rola sądu ograniczałaby się wyłącznie do orzekania, a sędzia śledczy stawałby się zbędny⁶⁴. Podnoszono również, iż skupienie kompetencji w rękach prokuratora wpłynie pozytywnie w odbiorze społecznym, pozwoli na zbliżenie tego organu do ludzi. Postulowano, aby miejsce urzędowania takiego prokuratora znajdowało się poza urzędem prokuratorskim, zapewniając w ten sposób lepszą dostępność organu dla społeczeństwa. Równolegle przy takim założeniu modelu postępowania wskazywano na potrzebę zapewnienia prewencji ogólnej w osobie prokuratora. Pojawiały się głosy, iż rozbitcie jednej funkcji na dwa organy w postępowaniu przygotowawczym było sztuczne, jak również stanowiło przejaw braku zaufania dla powierzenia całości funkcji prowadzenia i kontroli śledztwa w ręce prokuratora. Wymóg przygotowania zawodowego i etyki zawodowej był na równym poziomie w przypadku funkcji prokuratora i sędziego śledczego. Instytucje te bazowały na takim samym wykształceniu – studia wyższe oraz na tej samej aplikacji zawodowej. Przechodzenie z jednego zawodu do drugiego było stosunkowo swobodne. Wskazywano, iż prokurator jest równie bezstronny co sędzia śledczy, albowiem i jemu zależało nie tylko na wniesieniu aktu oskarżenia, ale również na działaniu w postępowaniu sądowym. Tym samym prokurator nie miał interesu w zniekształceniu obrazu wydarzeń. Zwracano również uwagę, iż istnienie dwóch organów na etapie postępowania przygotowawczego sprzyja uciekaniu od odpowiedzialności, gdyż w przypadku niesłusznego wniesienia aktu oskarżenia prokurator mógł obarczać działanie sędziego śledczego, które nie powinno doprowadzić do konkluzji, iż zasadne jest wszczynanie postępowania przed sądem. Wydawało się, że jasne zasady ponoszenia konsekwencji za działania spowodują, iż prokurator będzie z większą wnikliwością prowadził śledztwa⁶⁵. Do krytyków sędziego śledczego w dwudziestolecie międzywojennym można było zaliczyć Mieczysława Siewierskiego, wytykającego wady postępowania przygotowawczego⁶⁶. Przeciwnikiem czynnika sądowego w postaci wprowadzonej w 1928 r. był również Ignacy Kondratowicz⁶⁷. Złego stanu prowadzonych postępowań przygotowawczych upatrywał w braku niezależności prokuratury przy podejmowaniu działań w śledztwie. Poprawę efektywności działań prokuratora można byłoby uzyskać odsuwając sędziego śledczego od śledztwa. Za zasadne istnienie czynnika sądowego uważał jedynie w kwestii tymczasowego aresztowania. Do grona przeciwników instytucji sędziego śledczego zaliczał się również Eugeniusz Wiśniewski. Stał on na stanowisku, iż pozycja prokuratora powinna być wzmocniona poprzez ujednoczenie władzy ścigającej przestępstwa. Dostrzegał, iż sędziowie śledczy zapewniają gwarancje ochrony praw jednostki, jednakże często bazowali oni na materiałach prokuratorskich z dochodzeń, korzystali z opi-

⁶³ A. Eimer, *Prokurator czy sędzia śledczy*, GS 1936/5, s. 390–391.

⁶⁴ A. Eimer, *O nowy ustrój prokuratury*, GS 1935/10, s. 710–712.

⁶⁵ H. Chutkiewicz, *Kto ma utrzymywać materiały dla procesu karnego?*, GS 1936/5, s. 392.

⁶⁶ M. Siewierski, *Uwagi krytyczne...*, s. 95–110.

⁶⁷ I. Kondratowicz, *Czy potrzebna jest reforma postępowania przygotowawczego karnego*, GSW 1935/18, s. 273–277.

nii biegłych. Sędziowie byli również uzależnieni od prokuratora, co przejawiało się choćby w obowiązku uwzględnienia prawnych wniosków prokuratora, dotyczących złagodzenia lub uchylenia środka zapobiegawczego, obecności prokuratora we wszystkich czynnościach, wiążących wniosków o uzupełnienie śledztwa oraz poprzez umorzenie śledztwa na żądanie prokuratora. E. Wiśniewski dostrzegał przy całym krytycyzmie wobec instytucji sędziego śledczego, potrzebę zapewnienia kontroli sądowej czy to w aspekcie tymczasowego aresztowania, czy też kontroli decyzji prokuratorskich poprzez wniesienie zażalenia⁶⁸. Podobnego zdania był Alfred Elmer, twierdząc, iż prokurator powinien zastąpić sędziego śledczego, gdyż to on wnosi akt oskarżenia, a więc wskazanym było zagwarantowanie mu bezpośredniego kontaktu z postępowaniem dowodowym⁶⁹. Prokurator zatem powinien znać wartość dowodową zebranych dowodów oraz móc je ocenić.

W dwudziestolecu międzywojennym nie brak było głosów opowiadających się za utrzymaniem sędziego śledczego w polskiej procedurze karnej⁷⁰. Jednakże zwracano uwagę, iż utrzymanie tej instytucji i zapewnienie jej prawidłowego działania i wypełniania zadań, powinno wiązać się z reformą modelu postępowania. Przede wszystkim wskazywano na konieczność zagwarantowania instytucji charakteru naprawdę sądowego, o określonych zadaniach, zrywającego z uzależnieniem od prokuratora. Jako środek na przedłużające się śledztwa wskazywano przejście roli dominującej przez sędziego śledczego względem prokuratora w postępowaniu, jak również zreformowanie polityki kadrowej sędziów. Postulowano, aby stanowiska sędziów śledczych były obsadzane, nie jak do tej pory przez młodych, niedoświadczonych sędziów, lecz przez osoby z bogatym stażem pracy, posiadające wysokie umiejętności. Zmiany takie miały zagwarantować zrównanie pozycji sędziów śledczych z pozycją sędziów okręgowych – orzekających. To od sędziego śledczego miał zależeć sposób przebiegu postępowania włącznie z podejmowaniem decyzji, w tym o sposobie zakończenia postępowania. Poprzez przyznanie tak szerokiej kompetencji sędzia śledczy mógł w pełni uwolnić się spod nadzoru prokuratorskiego. Krokiem w takim zrównaniu miało być powołanie wydziałów śledczych w sądach okręgowych z osobnym lub wspólnym wiceprezesem wydziału karnego. Liczba tych sędziów byłaby zależna od bieżącego zapotrzebowania. Dopuszczano możliwość delegowania sędziów orzekających do śledztwa i odwrotnie⁷¹. Z uwagi na trudny charakter spraw podejmowanych w trakcie postępowania przygotowawczego, często nawet dla prokuratora przy wsparciu policji, zasadne było powołanie sędziego śledczego. Charakter rozstrzyganych spraw wymagających wiedzy i wnikliwości przemawiał za oddaniem postępowania w ręce sędziego śledczego. Na etapie śledztwa podkreślano odmienny charakter organu sądowego w stosunku do organu oskarżycielskiego. Co prawda połączenie tych dwóch orga-

⁶⁸ E. Wiśniewski, *Uwagi...*, s. 46–50.

⁶⁹ A. Eimer, *Prokurator czy sędzia śledczy...*, s. 390–391.

⁷⁰ G. Taubenschlag, *W sprawie reformy śledztwa*, GS 1937/4, s. 309–312; J. Grabowski, *W obronie śledztwa*, GS 1935/12, s. 870–883; A. Mogilnicki, *Postulaty reformy procesu karnego*, Warszawa 1936, s. 18.

⁷¹ S. Lipień, *Czy sędzia śledczy jest jeszcze potrzebny...*, s. 135–136.

nów w jeden, z pewnością rozwiązałoby wiele problemów, ale nadal pozostawałby problem z efektywnością. Działania sędziego śledczego oraz prokuratora ze względu na odmienną rolę pełnioną w postępowaniu wzajemnie się uzupełniały, co należało uważać za pożądane i korzystne z perspektywy prowadzonego procesu. Krytyce poddawane zostawało natomiast samo śledztwo oraz sposób jego prowadzenia. Jako jeden z mankamentów wymieniano opóźnione wszczynanie oraz powolny jego przebieg. Wszczęcie śledztwa następowało na wniosek prokuratora, co często było połączone z negatywnym w skutkach wpływem czasu, powodując po stronie sędziego śledczego trudności w zgromadzeniu i przeprowadzeniu dowodów popełnionego przestępstwa. Prokurator wstrzymywał się z wnioskiem o wszczęcie śledztwa oczekując na otrzymanie materiału z policyjnego dochodzenia⁷². Prowadzenie śledztwa w takim stanie rzeczy często sprowadzało się do powtarzania czynności z dochodzenia z tą różnicą, iż sędzia śledczy badał sprawę po upływie czasu od zaszłego zdarzenia. Wobec powyższego, opowiadano się za rozgraniczeniem śledztwa i dochodzenia w taki sposób, aby czynności procesowe nie były powtarzane, a sędzia śledczy mógł na bieżąco przeprowadzać i utrzymywać dowody bezpośrednio na miejscu zdarzenia, a następnie sam decydować o wszczęciu śledztwa bez stosownego wniosku ze strony prokuratora. Jako przejaw zwiększenia efektywności śledztwa proponowano podporządkowanie sędziemu śledczemu organów policyjnego wydziału śledczego. Wydział ten, podlegając nadzorowi sędziego śledczego, odpowiadałby za zlecone czynności w śledztwie, a w sprawach mniejszej wagi spoczywałby na nim główny ciężar prowadzenia dochodzenia.

Zwolennicy sędziego śledczego wskazywali, iż instytucję tą łatwo można było poddawać negatywnej ocenie z uwagi na jej uzależnienie od działań prokuratora. Zaznaczano, iż ewentualna likwidacja tego organu w postępowaniu przygotowawczym sprowadzałaby się *de facto* do przekazania wszystkich kompetencji na rzecz prokuratora⁷³. A. Mogilnicki twierdził, iż realizacja prawdy materialnej objawiającej się w sprawiedliwym wyroku była uzależniona od sprawowania stosownej kontroli w dochodzeniu przez czynnik sądowy. Był on również zwolennikiem likwidacji dochodzenia prokuratorskiego⁷⁴. W doktrynie podnoszony był głos, iż zniesienie śledztwa oraz przeniesienie kompetencji sędziego śledczego na organ prokuratorski wpływałoby negatywnie na procedurę karną. Dostrzegano natomiast konieczność podniesienia poziomu śledztwa oraz jego efektywności, co mogło odbyć się poprzez odciążenie sędziów śledczych oraz zagwarantowanie im właściwych szkoleń podnoszących umiejętności. Zwolennicy przedmiotowej instytucji podnosili, iż z perspektywy ochrony praw jednostki nie jest pożądane, aby ten sam organ był odpowiedzialny za gromadzenie materiałów dowodowych i równocześnie za sporządzanie, wnoszenie i popieranie aktu oskarżenia przed sądem, ponieważ w takiej sytuacji prowadzący postępowanie nie miałyby

⁷² M. Materniak-Pawłowska, *Instytucja...*, s. 289.

⁷³ J. Grabowski, *W obronie...*, s. 870–873

⁷⁴ A. Mogilnicki, *O zmianach w ustroju sądów powszechnych i postępowaniu karnym*, GSW 1937/7–8, s. 98.

bezkrytycznego spojrzenia na zasadność poddania oskarżonego pod osąd organu wyrokującego⁷⁵. Często zdarzało się tak, iż dochodzenie było prowadzone w trybie art. 20 przepisów wprowadzających k.p.k. z 1928 r., w których czynności sądowe podejmował prokurator. Okoliczności wyżej wymienione, tym samym nie stawały w pozytywnym świetle działań sędziego śledczego⁷⁶. Zwolennicy takiej formy obecności czynnika sądowego wskazywali na szereg innych wad modelu postępowania, które negatywnie wpływały na odbiór samej instytucji sędziego śledczego⁷⁷. Stała nominacja na stanowisko sędziego śledczego powodowała, iż większość sędziów preferowało wykonywanie funkcji orzeczniczej w sądach okręgowych, dlatego też kadry uzupełniali często młodzi i niedoświadczeni wystarczająco asesory. Do śledztwa przekazywano sprawy również z uwagi na przekroczenie terminów i niemożność zastosowania tymczasowego aresztowania w dochodzeniu prokuratorskim. Zwracanie się przez prokuratorów z wnioskiem do sędziego śledczego o wykonanie określonej czynności często niepotrzebnie wpływało na przedłużenie postępowania. Wnioski te dotyczyły m.in. przeprowadzenia sekcji czy sporządzenia opinii przez grafologa. Zbędne było również rozwiązanie, w którym sędzia śledczy wykonywał czynności administracyjne sprowadzające się na przykład do osobistego spisywania protokołu. Brak było rozwiązania zapewniającego obsługę czynności administracyjnych. Deficyt w zakresie biegłych również przyczyniał się do spowalniania przebiegu śledztwa, co skutkowało negatywną oceną funkcjonowania sędziego śledczego. W dwudziestoleciu międzywojennym dyskusja nad zasadnością utrzymania instytucji sędziego śledczego sprowadzała się do walki prokuratury o własne partykularne interesy. Pozostała część środowiska prawniczego także była nieprzychylna obowiązującemu modelowi czynnika sądowego w postępowaniu przygotowawczym. Prokuratorze, bezstronny i niezawisły sędzia śledczy obecny w trakcie postępowania, nie pozwalał w pełni decydować o całościowym przebiegu procesu, innymi słowy jego obecność była niepożądana. Sposób ukształtowania praw i obowiązków sędziego śledczego w II RP oraz sposób zbalansowania jego pozycji z działaniem prokuratury w postępowaniu stanowiło próbę nieskutecznego odnalezienia kompromisu pomiędzy zapewnieniem przestrzegania praw jednostki w trakcie śledztwa, a dążeniami prokuratury do uniezależnienia się od czynnika sądowego, uzyskując możliwość samodzielnego przygotowywania oraz utrwalania materiału dowodowego na poczet postępowania sądowego⁷⁸.

Reasumując, powołaniu instytucji sędziego śledczego i wprowadzeniu go do postępowania przygotowawczego towarzyszyła idea zapewnienia gwarancji praw jednostki i jej prawa do uczciwego procesu poprzez udział czynnika sądowego w kontroli przebiegu postępowania przygotowawczego, jak i gromadzenia i przeprowadzania dowodów. Jednakże zmiany

⁷⁵ J. Kopera, *O kierunek nowelizacji k.p.k.*, GS 1936/10, s. 561.

⁷⁶ H. Chutkiewicz, *Kto ma...*, s. 393.

⁷⁷ G. Taubenschlag, *W sprawie...*, s. 309–313.

⁷⁸ P. Kalinowski, *Sędzia śledczy...*, s. 87–97.

wprowadzone do przepisów prawnych wypaczyły sens tej instytucji. Choć towarzyszące cele ukształtowania organu w postaci sędziego śledczego zasługiwały na aprobatę, to przyznanie szerokich uprawnień prokuraturze spowodowało, iż sędzia ten stał się uzależniony od oskarżyciela, w wyniku czego utracił swoją samodzielność⁷⁹. Kodeks postępowania karnego z 1928 r. przewidywał dla instytucji sędziego śledczego szereg uprawnień o charakterze decyzyjnym, a także w mniejszej skali kontrolnym. W wyniku nowelizowanych przepisów prawa charakter tej instytucji uległ deformacji, odbiegając od pierwotnych założeń. Najlepszym przykładem obrazującym dewaluację organu sądowego było powierzanie stanowisk sędziego śledczego w ręce młodych asesorów, nieposiadających wystarczającego doświadczenia zawodowego do nadzorowania śledztw często o skomplikowanym charakterze. Wprowadzone zmiany polegające na przyznaniu prokuratorowi w dochodzeniu możliwości dokonywania czynności sądowych, jak również związanie sędziego śledczego nie zawsze zasadnymi wnioskami prokuratora, otworzyło pole do debaty nad zasadnością istnienia sędziego śledczego. Na podstawie tych zmian, które należy ocenić negatywnie, przeciwnicy instytucji sędziego śledczego zyskiwali argumenty w dyskusji o braku potrzeby dalszego utrzymywania tej instytucji w procesie karnym. Niewątpliwie uchylene powyższych zmian zapewniłoby lepsze funkcjonowanie sędziego śledczego, a tym samym postrzeganie tej instytucji w doktrynie uległoby zmianie, wytrącając przeciwnikom argumenty opowiadające się przeciwko istnieniu czynnika sądowego w pierwotnej formie przewidzianej w Kodeksie postępowania karnego z 1928 r. Dyskusja nad zasadnością funkcjonowania sędziego śledczego w rzeczywistości również sprowadzała się do polemiki nad sensem istnienia rozmaitych form postępowania przygotowawczego. W zależności od rodzaju postępowania prym wiodły różne organy w postaci: policji, prokuratury czy to w osobie sędziego śledczego. Tak nadmierny podział niewątpliwie wpływał na przebieg postępowania. Nerozerwalnym argumentem przemawiającym za utrzymaniem sędziego śledczego było więc ujednoczenie postępowania przygotowawczego w taki sposób, aby nie dochodziło do sytuacji powielania kompetencji przez organy, czy powstawania sporów kompetencyjnych. Sędzia śledczy był postrzegany jako organ gwarantujący wykrycie prawdy materialnej, a więc osiągnięcie podstawowego celu postępowania.

⁷⁹ M. Kościelniak-Marszał, *Sędzia śledczy w ujęciu prawnohistorycznym* [w:] *Węzłowe problemy prawne procesu karnego*, red. P. Hofmański, Warszawa 2010, s. 174.

V. Sformułowanie wstępnych propozycji *de lege ferenda* wraz z charakterystyką aspektu organizacyjnego

Wychodząc z założenia, iż obecny model postępowania karnego wymaga reform nie tylko pod kątem przyspieszenia rozpoznawania spraw i prowadzenia postępowania, ale również należytego zagwarantowania przestrzegania praw stron, wydaje się, iż remedium na wskazane problemy może stanowić przywrócenie instytucji sędziego śledczego. Rozważania należy rozpocząć od semantyki. Obecnie w dyskusji publicznej często używa się jako skrót myślowy pojęcia „sędziego śledczego” w kontekście wprowadzenia czynnika sądowego do postępowania przygotowawczego. Pojęcie to jest silnie zakorzenione z instytucją wprowadzoną do Kodeksu postępowania karnego w 1928 r., której to nadano w ustawie nazwę „sędzia śledczy”. Aktualnie z uwagi, iż proponowany zakres praw i obowiązków postulowanego nowego organu w postępowaniu przygotowawczym będzie odbiegał od tradycyjnego ujęcia sędziego śledczego, konieczne jest posłużenie się nowym, trafniejszym pojęciem bardziej odzwierciedlającym zakres jego zadań. Sięgając do dorobku państw Europy zachodniej, za właściwe należy uznać sformułowanie sędzia do spraw postępowania przygotowawczego.

T. Grzegorzczak zauważa, iż za dwiema wyżej wymienionymi nazwami kryją się również różne funkcje oraz zadania tych instytucji⁸⁰. Wskazuje się, iż sędzia śledczy w znaczeniu ścisłym jest sędzią prowadzącym postępowanie przygotowawcze w formie śledztwa, zaś sędzia do spraw postępowania przygotowawczego postrzegany jest jako organ kontrolny, podejmujący decyzję oraz uprawniony do przeprowadzenia i utrwalenia określonych dowodów.

Konstrukcja sędziego śledczego *sensu stricto* występuje obecnie na gruncie przepisów prawa francuskiego i charakteryzuje się tym, iż jest to organ odpowiedzialny za prowadzenie postępowania przygotowawczego w formie śledztwa. Konstrukcja ta pojawia się również w prawie szwajcarskim oraz belgijskim. Odmienna konstrukcja czynnika sądowego występującego na etapie postępowania przygotowawczego znana w porządku prawnym w Europie zachodniej to sędzia do spraw postępowania przygotowawczego. Sędzia ten postrzegany jest jako organ kontrolno-decyzyjny wobec działań organów niesądowych w postępowaniu. Do jego kompetencji należy kontrola legalności i prawidłowości przeprowadzonych czynności prawnych, podejmowanie decyzji w kwestiach wkraczających w sferę praw i wolności obywatelskich lub praw majątkowych oraz w razie konieczności przeprowadzanie czynności dowodowych,

⁸⁰ T. Grzegorzczak, *Kilka refleksji...*, s. 105.

mających na celu utrwalenie dowodów, z których to w późniejszym etapie procesu karnego może skorzystać orzekający sąd. Sędzia do spraw postępowania przygotowawczego w takiej formie występuje obecnie zarówno w Niemczech, jak i we Włoszech. Znamienne jest to, iż rozwiązanie takie zastąpiło w tych państwach poprzednio funkcjonującego sędziego śledztwa. Jest to argument przemawiający za trendem, zgodnie z którym następuje odchodzenie od instytucji prowadzącej śledztwo sądowe na rzecz postępowania, w którym nadzór i kontrolę sprawuje czynnik sądowy.

Obecnie obowiązujący w polskim systemie prawnym model postępowania karnego, a w szczególności postępowania przygotowawczego ma charakter anachroniczny w porównaniu do innych modeli funkcjonujących w krajach europejskich, gdzie demokracja jest rozwinięta i dojrzała. Polski proces opiera się w głównej mierze na rozwiązaniach sowieckich za sprawą znalezienia się Rzeczypospolitej po II wojnie światowej w strefie wpływów Związku Radzieckiego, który to decydował o charakterze zmian i rozwoju w polskim prawie, często narzucając własne rozwiązania prawne. Oparcie procedury na modelu radzieckim spowodowało, iż postępowanie przygotowawcze wiecie prymat nad postępowaniem sądowym, przyczyniając się tym samym do przedłużania procesu karnego. Nie ulega wątpliwości, że im dłuższy proces tym wymierzenie sprawiedliwości staje się trudniejsze, a to z kolei negatywnie wpływa na społeczne odczucie nieuchronności kary i nie buduje zaufania społeczeństwa do państwa i organów ścigania. Wydłużone postępowanie często zmusza sądy do powtarzania większości przeprowadzonych dowodów. Na przykład czynności procesowe wykonane przez organy prowadzące postępowanie w postaci przeprowadzania dowodu z zeznań świadków są protokołowane, następnie te protokoły są ponownie odczytywane na rozprawie sądowej. Powoduje to, że czynności przeprowadzone w śledztwie lub dochodzeniu są powtarzane. Polski model postępowania przygotowawczego ma charakter tajny i inkwizycyjny, strony mają utrudniony dostęp do akt postępowania i co do zasady nie uczestniczą w przesłuchaniu świadków. W początkowej fazie procesu karnego zachodzi możliwość nadużycia prawa przez organ procesowy przy zabezpieczaniu dowodów, przy uwzględnieniu, iż dowody przeprowadzone w śledztwie mają taką samą moc co dowody przeprowadzone na rozprawie z inicjatywy strony. W rezultacie obecny model postępowania przygotowawczego w głównej mierze determinuje dalszy przebieg postępowania przed sądem, tym samym mając niebagatelny wpływ na dalsze ustalenia dokonywane przez sąd⁸¹.

W proponowanym rozwiązaniu sędzia do spraw postępowania przygotowawczego byłby sądowym organem, podobnie jak sędzia orzekający – niezawisły i niezależny, podlegający jedynie Konstytucji i ustawom, powołany do kontroli legalności działania organów prowadzących postępowanie przygotowawcze oraz utrwalającym niektóre dowody dla sądu. Pożądanym jest z punktu widzenia ochrony praw i wolności jednostki, aby organ wkraczający w te

⁸¹ K. Eichstaedt, *Rola...*, s. 234.

strefy nie był hierarchicznie podporządkowany. Taki sposób ukształtowania organu sądowego w śledztwie pozwoliłby uniknąć sytuacji, w których czynnik polityczny ma wpływ na rodzaj podejmowanych decyzji w postępowaniu. Liczne, głośne, medialne sprawy o charakterze politycznym wskazują, iż brak jest wystarczającej niezawisłości organów w postępowaniu przygotowawczym, które nie ulegałyby presji ze strony polityków. Prokuratorzy z uwagi na hierarchiczne podporządkowanie oraz brak niezawisłości, nie posiadają takiego atrybutu co sędzia wprowadzony ewentualnie do postępowania przygotowawczego⁸². Wydaje się, że utworzenie instytucji sędziego do spraw postępowania przygotowawczego zagwarantuje realny obiektywizm śledztwa, dzięki czemu uda się uniknąć dylematu, przed którym obecnie stoi prokurator, a mianowicie: czy być skutecznym oskarżycielem i zebrać mocny materiał by dowieść winy, czy być bezstronnym w zbieraniu dowodów zarówno na korzyść, jak i niekorzyść podejrzanego, a tym samym ryzykować sądową przegraną.

Z uwagi na specyfikę problemów z jakimi potencjalnie zetknie się sędzia w postępowaniu przygotowawczym oraz uwzględniając stopień trudności materii, wskazany jest, aby stanowisko sędziego obejmowała doświadczona osoba. Sądowa kontrola w obecnym kształcie często ma charakter iluzoryczny. Młodzi, często niedoświadczeni sędziowie mając mało czasu na zapoznanie się z aktami sprawy, podejmują decyzje ograniczając się do bezkrytycznego zatwierdzania wniosków prokuratorów. Organy ścigania niejednokrotnie bogatsze o doświadczenie zawodowe, prowadzą sprawę od początku, dzięki czemu posiadają szczegółową wiedzę. Wobec powyższego wydaje się, że właściwym kandydatem na stanowisko sędziego do spraw postępowania przygotowawczego byłby sędzia okręgowy posiadający co najmniej 10-letnie doświadczenie w wykonywaniu zawodu sędziego w praktyce karnej. Z uwagi, iż sędzia do spraw postępowania przygotowawczego byłby już sędzią powołanym przez Prezydenta RP, to o wyborze na to stanowisko sędziowskie decydowałby Minister Sprawiedliwości na wniosek zgromadzenia ogólnego sędziów sądu okręgowego. Wydaje się, iż wybór sędziego do spraw postępowania przygotowawczego spośród innych zawodów prawniczych takich jak adwokaci, radcowie prawni czy wreszcie prokuratorzy, miałyby się z celem. Każdy z tych zawodów charakteryzuje się odmienną specyfiką działania, stąd też osoba taka mogłaby nie mieć właściwego podejścia do trudnej i skomplikowanej materii jaką byłoby nadzorowanie śledztwa. Sędziowie byłiby powoływani na pięcioletnią kadencję z możliwością jednokrotnego powtórnego powołania. Po zakończeniu kadencji sędzia miałby możliwość powrotu do poprzednio zajmowanego stanowiska.

W aspekcie organizacyjnym konieczne jest znowelizowanie ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 52 ze zm.) oraz rozporządzenia wydanego na podstawie tej ustawy tj. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2015 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 2316

⁸² A. Łukasiewicz, *Potrzebny śledczy odporny na naciski i wpływy*, Rzeczpospolita z dnia 30 listopada 2007 r.

ze zm.). Z uwagi, iż funkcję sędziego do spraw postępowania przygotowawczego mają sprawować sędziowie sądu okręgowego, to w tych sądach należałoby utworzyć wydziały do spraw postępowania przygotowawczego. Sędziowie ci nie byłiby „zamknięci” w swoich wydziałach, lecz funkcjonowałiby przy określonych prokuraturach. Zakres ich praw i obowiązków nie odnosiłby się do spraw karnych w ujęciu ogólnym, ponieważ byłyby to jednostki wyspecjalizowane w zakresie problematyki postępowania przygotowawczego wraz z zagadnieniami kontroli czynności operacyjnych. Tym samym nie następowaloby ograniczenie jedynie do zatwierdzania zastosowania środków przymusu. Co ważne, sędziowie byłiby dostępni również dla stron, pokrzywdzonych, podejrzanych i obrońców. Niewątpliwie utworzenie wyspecjalizowanych wydziałów wpłynęłoby pozytywnie na lepszą organizację pracy, jak również na możliwość ciągłego podnoszenia kwalifikacji przez sędziów specjalizujących się w postępowaniu przygotowawczym.

Mając na uwadze, iż proponowane rozwiązanie obecności czynnika sądowego w fazie przygotowawczej procesu zastąpiłoby obecne rozwiązanie uczestnictwa wпадkowego sądu w trakcie postępowania, sędzia w pierwszej kolejności powinien przejąć w tym zakresie kompetencje, choć w nieco zmienionym zakresie. Do kompetencji przyznanych sędziemu do spraw postępowania przygotowawczego można zaliczyć uprawnienia polegające na: zawiadomieniu organu powołanego do nadzoru o poważnym uchybieniu w działaniu instytucji państwowej, samorządowej lub społecznej, zażądaniu wyjaśnień w określonym terminie oraz nakładaniu kary pieniężnej w razie nieudzielenia wyjaśnień. Również w przypadku rażącego naruszenia przez obrońcę lub pełnomocnika strony ich obowiązków procesowych, sędzia do spraw postępowania powinien być uprawniony do zawiadomienia o takim naruszeniu okręgową radę adwokacką lub radę okręgową izby radców prawnych, żądając od dziekana właściwej rady wyjaśnień na temat podjętych działań w określonym terminie, pod rygorem nałożenia kary pieniężnej. Do innych zadań sędziego do spraw postępowania przygotowawczego powinno należeć podejmowanie decyzji w przedmiocie: stosowania tymczasowego aresztowania, decydowania o przesłuchaniu osób zobowiązanych do zachowania tajemnicy zawodowej, skierowania podejrzanego na obserwację psychiatryczną, zarządzenia kontroli rozmów na wniosek prokuratora, zarządzenia zniszczenia zapisów kontrolowanych rozmów, wydania i odwołania listu żelaznego, orzekania o przepadku przedmiotu poręczenia majątkowego, stosowania aresztu jako kary porządkowej, zarządzenia zniszczenia przedmiotów i substancji stwarzających niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia, których przechowywanie byłoby połączone z niewspółmiernymi kosztami lub stanowiło źródło zagrożenia dla bezpieczeństwa powszechnego czy dopuszczenie dowodu z zeznań świadka koronnego.

Tymczasowe aresztowanie jest środkiem zapobiegawczym, który w największym stopniu dotyka sprawcę. Jest to środek izolacyjny, polegający na pozbawieniu wolności. Zgodnie z dyrektywą minimalizacji środków zapobiegawczych z uwagi, iż tymczasowe aresztowanie jest najdalej idącym środkiem ograniczającym prawa i wolności obywatela, powinien być

on stosowany wyjątkowo, gdy na podstawie innych dostępnych środków nie da się osiągnąć zamierzonego celu tj. zabezpieczenia warunków prawidłowego toku postępowania. Obecnie prokurator występuje z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Sąd rejonowy stosujący ten środek zapobiegawczy ma obowiązek przesłuchać zatrzymanego. Często zdarza się tak, iż sądem tym jest młody niedoświadczony sędzia, który ma mało czasu na zapoznanie się z aktami sprawy i często sugeruje się zapatrywaniami doświadczonego prokuratora, mającego większą wiedzę o konkretnym postępowaniu. Dlatego też kontrola sądowa w takim formacie często ma charakter fikcyjny, sprowadzający się niemalże do automatycznego zatwierdzania wniosku prokuratora. Jak wynika z informacji udostępnionych przez Ministerstwo Sprawiedliwości i Prokuratury Generalnej w okresie od 2002 r. do 2016 r. procent uwzględnionych wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania wahał się pomiędzy 88% a 92%. W wielu wypadkach okres stosowanego tymczasowego aresztowania jest wydłużany do dwóch lat. Dodatkowo, poprzez przedstawianie nowych zarzutów w innej sprawie, pozbawienie wolności podejrzanego ulega znacznemu przedłużeniu. Prokurator zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami Kodeksu postępowania karnego powinien na 14 dni przed upływem końca okresu na jaki został wyznaczony areszt, wystąpić do sądu z wnioskiem o jego przedłużenie. W praktyce wniosek jest znacznie później przekazywany, a tym samym rodzi to pytanie o faktyczną możliwość i rzetelną weryfikację przez sąd wniosku. Wydaje się, iż sąd w takiej sytuacji może jedynie pobieżnie prześledzić zebrany materiał dowodowy i zbadać zasadność wniosku. Ponadto, na tym samym sądzie ciążyą inne obowiązki zawodowe, w tym przede wszystkim orzecznicze i konieczność przygotowania się do rozpraw. Jak już zostało wspomniane, przekazanie kompetencji sędziemu do spraw postępowania przygotowawczego wpłynęłoby pozytywnie na poszanowanie gwarancji procesowych i prawidłowości stosowania tego środka. Obecny system sprawia, iż środek ten jest wbrew dyrektywom nadużywany, przez co wypacza sens jego zastosowania i charakteru, albowiem celem jest pozbawianie wolności tylko tymczasowo, a więc na jak najkrótszy i obiektywnie konieczny czas. Przyznanie kompetencji sędziemu do spraw postępowania przygotowawczego w kwestii stosowania i przedłużania tymczasowego aresztowania pozwoliłoby uniknąć obecnych problemów związanych z zastosowaniem środka izolacyjnego. Sędzia taki, dzięki przypisaniu do konkretnej sprawy na bieżąco badałby zasadność stosowania środka, co również przekładałoby się na szybkość reakcji sędziego w sprawie, a tym samym zapewniłoby przestrzeganie praw podejrzanego.

Z uwagi na to, iż główny ciężar postępowania przygotowawczego w zakładanym rozwiązaniu będzie spoczywał na prokuratorze, będzie on musiał podejmować w postępowaniu decyzje doniosłe w swych skutkach. Zadaniem sędziego do spraw postępowania przygotowawczego będzie zapewnienie wystarczającego zgromadzenia dowodów przy zagwarantowaniu przestrzegania praw jednostki. W oparciu o tak zebrany i utrwalony materiał, do prokuratora będzie należała decyzja w przedmiocie umorzenia, bądź innego sposobu zakończenia

postępowania. Jego głównym zadaniem będzie podjęcie decyzji co do zasadności wniesienia aktu oskarżenia. Do kompetencji prokuratora również powinna należeć decyzja w przedmiocie odmowy wszczęcia śledztwa lub dochodzenia. Od takiego rodzaju decyzji stronom będzie przysługiwało wniesienie środka zaskarżenia do sędziego do spraw postępowania przygotowawczego. Zastosowanie nieizolacyjnych środków zapobiegawczych przez prokuratora, zatrzymanie osoby podejrzanej, a także zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie świadka, powinno również podlegać kontroli sędziego do spraw postępowania przygotowawczego. Tym samym funkcja kontrolna takiego sędziego przejawiałaby się wyraźnie w tym, iż zażalenia wniesione na decyzję prokuratora, policji lub innego organu prowadzącego śledztwo byłyby rozpatrywane przez sędziego do spraw postępowania przygotowawczego.

Proponowane rozwiązanie uregulowania czynnika sądowego na tym etapie procesu karnego przewiduje dla niego istotne uprawnienia w zakresie nadzoru nad postępowaniem przygotowawczym. Do innych uprawnień można dodatkowo przypisać: możliwość żądania przedstawienia sobie materiałów zebranych w toku postępowania, uczestnictwo w czynnościach podejmowanych przez organy prowadzące śledztwo, czy też wydawanie określonych postanowień i zarządzeń oraz zmiana lub uchylenie decyzji wydanych przez organ prowadzący postępowanie.

Sędzia do spraw postępowania jako organ dobrze zaznajomiony z aktami sprawy z pewnością sprawi, iż kontrola sprawowana przez niego nie będzie iluzoryczna, jak ma to miejsce w aktualnym stanie prawnym. Sędzia dysponujący wiedzą na temat toczącego się postępowania niewątpliwie zapobiegałby pochopnemu podejmowaniu decyzji. Z uwagi na to, iż sędzia w zakładanym rozwiązaniu będzie organem uprawnionym do wydawania decyzji jako organ pierwszej instancji, konieczne jest wobec tego zapewnienie nadzoru wydanych postanowień poprzez zagwarantowanie możliwości wniesienia środka odwoławczego przez strony. W ramach poziomej kontroli odwoławczej sąd okręgowy właściwy dla sędziego do spraw postępowania w konkretnej sprawie, rozpatrywałby ewentualne odwołania od jego pierwszoinstancyjnych postanowień.

Z uwagi na charakter proponowanego nowego organu w postępowaniu przygotowawczym, należy wykorzystać zalety, które przynosi jego wprowadzenie. Wydaje się, iż możliwe jest zerwanie ze ścisłą zasadą, iż dowody przeprowadzone w postępowaniu przygotowawczym mają dostarczyć podstaw do wniesienia aktu oskarżenia lub nie. W nowym rozwiązaniu przeprowadzone przy obecności czynnika sądowego dowody, powinny posłużyć również w postępowaniu sądowym. Kwestią otwartą jest zmiana zasady braku możliwości odczytywania na rozprawie notatek z czynności, w stosunku do których zachodzi obowiązek sporządzania protokołów, a tym samym niemożności zastępowania protokołów notatkami.

Z zakresu prowadzenia postępowania dowodowego, do czynności przypisanych sędziemu do spraw postępowania przygotowawczego powinno należeć przesłuchanie świadka w przypadku niebezpieczeństwa powodującego, iż nie będzie można go na rozprawie przesłuchać,

jak również podejrzanego w sprawach o szczególnej zawichości. Z uwagi na niezależność, niezawisłość i brak podporządkowania w hierarchii służbowej proponowanej instytucji należy rozważyć możliwość przesłuchania podejrzanego w sytuacjach wyjątkowych, jak również przesłuchania innych stron. Protokoły sporządzone przy udziale czynnika sądowego zarówno z zeznań, jak i wyjaśnień, mogłyby posłużyć sądowi orzekającemu przy rozpoznawaniu sprawy. Z pewnością takie rozwiązanie wpłynęłoby na ekonomikę procesową, a ewentualne zarzuty braku zapewnienia gwarancji ochrony praw podejrzanego nie mogłyby się ostać z uwagi na konstrukcję czynnika sądowego dokonującego przesłuchania. W przypadku sędziowskich protokołów przesłuchań świadków, podejrzanych, niebezpieczeństwo wymuszenia lub zniekształceń zeznań bądź wyjaśnień np. w celu przyznania się do winy przez podejrzanego, powinno być znikome. Wydaje się, iż pożądanym byłoby, aby sędzia do spraw postępowania przygotowawczego decydujący o zastosowaniu tymczasowego aresztowania mógł osobiście dokonywać przesłuchania podejrzanego. Z uwagi na jego rolę i brak interesu w tym, aby podejrzany ostatecznie został skazany przez sąd, tak jak jest to w przypadku prokuratora, nie zachodzi ryzyko, iż prawa podejrzanego zostaną naruszone. Wręcz przeciwnie, jego wyjaśnienia zostaną ocenione przez niezależny i niezawisły organ, którego rolą podejmowanie wszelkich starań, aby ustalenia faktyczne były zgodne z prawdą, a w konsekwencji prowadziły do wydania sprawiedliwego wyroku. Sędzia ten gwarantuje realizację prawdy obiektywnej. Możliwość przeprowadzenia przesłuchań sędziowskich powinna zostać zapewniona w śledztwie. W celu przestrzegania konstytucyjnej zasady równości obywateli wobec prawa wskazanym jest, aby strony śledztwa poddane były postępowaniu bardziej profesjonalnemu i bezstronnemu tj. przy udziale czynnika sądowego.

Do innych czynności dokonywanych w postępowaniu przygotowawczym można zaliczyć przesłuchanie pokrzywdzonego, który w chwili przesłuchania nie ukończył 15 lat, w sprawach o przestępstwa popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej lub o przestępstwa określone w rozdziałach XXIII, XXV, XXVI ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny⁸³ (dalej: k.k.), przesłuchanie świadka, który w chwili przesłuchania nie ukończył 15 lat, w sprawach o przestępstwa popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej lub o przestępstwa określone w rozdziałach XXV i XXVI k.k., a także przesłuchanie pokrzywdzonego w sprawach o przestępstwa określone w art. 197–199 k.k. w charakterze świadka bez względu na wiek.

Wydaje się, iż celowe byłoby poszerzenie katalogu *iudex inhabilis*. Sędzia taki byłby z mocy prawa wyłączony od udziału w sprawie – w postępowaniu sądowym. Sędzia do spraw postępowania przygotowawczego nie mógłby zasiadać w składzie sądu orzekającego w sprawie, w której wcześniej pełnił rolę czynnika sądowego na etapie przygotowawczym. Sytuacja mogłaby się co prawda zdarzyć bardzo rzadko, gdyż sędzia powołany na stanowisko sędziego

⁸³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1600 ze zm.).

do spraw postępowania przygotowawczego na okres 10-letniej kadencji, byłby wyłączony z funkcji orzeczniczej, a skupiony na zadaniach z zakresu kontroli i nadzoru postępowania przygotowawczego. Dodatkowo, co jest oczywiste sędzia do spraw postępowania nie mógłby zasiadać w sądzie rozpatrującym zażalenia na postanowienia wydane przez sędziego.

VI. Analiza przewidywanych skutków proponowanej instytucji

Proponowany model czynnika sądowego na etapie postępowania przygotowawczego sprowadza się do przejęcia kompetencji sądów właściwych w śledztwie, jednakże z pewnymi istotnymi zmianami i odstępstwami od obecnych uregulowań. Zakres uprawnień nadzorczo-kontrolnych i dowodowa rola w toku postępowania czynnika sądowego zostały z całą pewnością poszerzone. Jedną z istotnych zmian jest stworzenie dla przygotowawczego stadium postępowania odrębnego organu sądowego, który zajmowałby się sprawą przypisaną do niego od początku do chwili zakończenia śledztwa. Mając na uwadze fakt, iż do wyłącznych zadań osoby sprawującej funkcję takiego sędziego jest kontrola i nadzór nad postępowaniem oraz utrwalanie dowodów, osoba ta byłaby wyłączona z funkcji orzeczniczej jako sąd w postępowaniu karnym. Przygotowanie zawodowe takich osób do pełnienia nowej roli byłoby sporym wyzwaniem w przypadku przyjęcia rozwiązania, iż funkcję mogą sprawować osoby po odbytej aplikacji specjalistycznej z zakresu postępowania przygotowawczego. Rozwiązanie takie byłoby nie tylko dużym przedsięwzięciem, wymagającym sporych nakładów finansowych, ale także procesem długotrwałym, wymagającym czasu na dokładne przygotowanie kandydatów na nowe stanowiska. Powodowałoby to, iż reforma procedury karnej musiałaby zostać zawieszona na dłuższy okres, co nie jest pożądane z uwagi na wagę zagadnień i potrzebę zmiany procesu w jego wstępnej fazie. Aby wyjść naprzeciw problemom zapewnienia odpowiedniej kadry sędziów do spraw postępowania przygotowawczego, należałoby przyjąć rozwiązanie polegające na możliwości objęcia funkcji czynnika sądowego na podstawie wykonywania zawodu prawniczego w postaci prokuratora, adwokata, radcy prawnego, notariusza czy komornika przy odpowiednim stażu zawodowym. Taką propozycję należy ocenić negatywnie z uwagi, iż każdy zawód charakteryzuje się inną specyfiką i nawet przy założeniu bogatego doświadczenia osoba nie zajmująca się w praktyce postępowaniem przygotowawczym, nigdy nie zapewni właściwej realizacji zakładanej reformy. Głównym problemem w obecnej kontroli sądowej jest to, że sędziowie orzekający w początkowej fazie procesu nie są właściwie przygotowywani do specyfiki pojawiających się na tym etapie zagadnień. Ich pogląd na sprawę wynika z nabytej jedynie w teorii wiedzy, a nie z praktyki. Ponadto, przyzwyczajenia zawodowe prokuratora czy adwokata spowodują, iż ciężko będzie można uzyskać cele zakładanych zmian. Prokuratorowi z pewnością przy zmianie funkcji na sędziego do spraw postępowania ciężko byłoby się oprzeć na niepostrzeganiu

sprawy w inny sposób, niż w charakterze oskarżyciela, co narażałoby zasadę bezstronności i niezależności nowego organu. W takiej sytuacji wszelkie proponowane zmiany w związku z instytucją sędziego do spraw postępowania przygotowawczego miałyby charakter jedynie fikcyjny. Prokurator nadal, z tym że pod inną nazwą, funkcjonowałby w procesie mając głównie za cel doprowadzenie do skazania osoby podejrzanej. Również adwokat mający po latach pracy ugruntowaną praktykę w charakterze obrońcy inaczej postrzeżałby postępowanie przygotowawcze, co utrudniałoby mu zachowanie obiektywizmu. Jak już zostało wspomniane, z uwagi na doniosłość omawianego organu, sprawowanie funkcji powinno być swego rodzaju nobilitacją, a nawet zwieńczeniem pracy sędziego. Rozwiązanie, w którym sędzia sądu okręgowego z co najmniej dziesięcioletnim doświadczeniem zostaje sędzią do spraw postępowania zapewniałoby, iż realizacja założonych zadań nowego organu przebiegałaby z najwyższą starannością i z zachowaniem profesjonalizmu. Nie należy zapominać o konieczności wprowadzenia szkoleń zawodowych dla kandydatów na sędziów do spraw postępowania przygotowawczego. Osoby takie powinny zgłębić wiedzę specjalistyczną w zakresie postępowania przygotowawczego tak, aby sędzia okręgowy z dziesięcioletnim stażem pracy nie był zaskoczony przy zetknięciu się w praktyce z zagadnieniami związanymi ze śledztwem, bardzo często specyficznymi, różniącymi się od tych, z którymi sędzia jako organ orzekający miał do tej pory styczność. Ukształtowanie zakresu praw i obowiązków sędziego do spraw postępowania, który z założenia będzie przypisany do określonych spraw, ma na celu przyczynienie się do przyśpieszenia postępowania, które przy obecnie obowiązującej kontroli sądowej charakteryzuje się przewlekłością. Sędzia wyznaczony do konkretnej sprawy nie działałby wypadkowo, jego decyzje byłyby w pełni przemyślane i podejmowane na podstawie szczegółowej wiedzy co do całego konkretnego postępowania. Prezentowane podejście zapobiegałoby pośpiesznemu wydawaniu nierzetelnych i niestarannych decyzji. Przedstawiony model organu sądowego zapewniałby szybkie i sprawne podejmowanie decyzji oraz czynności na wniosek uczestników postępowania, przy równoczesnym zachowaniu gwarancji przestrzegania praw stron. Obecny model kontroli sądowej sprawia, iż sąd *de facto* mając mało czasu na podjęcie konkretnej, jednej wypadkowej czynności musi się zapoznawać z całością sprawy. Sąd zobowiązany jest do zważania, czy decyzja podjęta nie naruszała praw stron i była przemyślaną, niezależną i nie podjętą pod wpływem pośpiechu decyzją. Przedsięwzięcie różnych czynności o charakterze nadzorczym należy pozytywnie oceniać pod kątem tego, iż konkretna osoba sprawująca funkcję sędziego do spraw postępowania będzie przypisana do danego śledztwa. Skutkować to będzie tym, iż sędzia będzie posiadał rozeznanie we wrażliwych i złożonych kwestiach, co w przypadku sędziego wyznaczonego do sprawy *ad hoc* jest niemożliwe.

Postulat restytucji sędziego śledczego w zmodyfikowanej postaci tj. sędziego do spraw postępowania przygotowawczego byłby czymś komplementarnym w stosunku do zmian wprowadzonych do Kodeksu postępowania karnego z dniem 15 kwietnia 2016 r. Rozwiązanie

polegające na wzmocnieniu czynnika sądowego wydaje się, iż byłoby sprzeczne z uchyloną już reformą postępowania sądowego z dnia 1 lipca 2015 r. Reforma ta polegająca m.in. na wprowadzeniu kontradiktoryjnego procesu, powodowała, iż nie byłoby miejsca w procesie dla sędziego do spraw postępowania przygotowawczego z uwagi na fakt, iż dowody powinny zostać przeprowadzane przez strony w postępowaniu sądowym, a nie gromadzone przez organy w śledztwie lub w dochodzeniu. Z uwagi, iż na mocy ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r. poz. 437) cofnięto reformę z 2015 r. i przywrócono model procesu z aktywną rolą sędziego. Sąd może z urzędu przeprowadzać dowody, co jest wyrazem prymatu zasady prawdy materialnej. Wprowadzenie sędziego do spraw postępowania przygotowawczego zagwarantowałoby realny obiektywizm początkowej fazy procesu. Mając na uwadze kierunek zmian zapoczątkowanych w 2016 r., wprowadzenie nowej instytucji do Kodeksu postępowania karnego byłoby naturalnym następstwem zachodzących w polskiej procedurze karnej reform. Wymiar sprawiedliwości powinien dążyć do wprowadzenia dodatkowego czynnika sądowego, niezależnego od prokuratury, a przy tym ją kontrolującego, tak by nie dochodziło do nadużywania stosowanych przez prokuraturę instrumentów prawnych wobec stron postępowania.

Zgodnie z zakładanym rozwiązaniem, śledztwo w ważnych społecznie sprawach co do zasady prowadzone byłoby przez prokuratora, ale podlegałoby nadzorowi ze strony niezależnego i niezależnego sędziego do spraw postępowania przygotowawczego. Jak już zostało wspomniane takie rozwiązanie sprzyjałoby realizacji funkcji gwarancyjnej prawa. Przejawiałoby się to nie tylko prawem do posiadania obrońcy, ale również obecnością obrońcy przy podejmowaniu czynności, a także przeprowadzaniem dowodów przy zachowaniu przestrzegania zasady jawności. Zakładany kształt ustroju instytucji sędziego do spraw postępowania przygotowawczego sprawiałby, iż organ nie czułby potrzeby w byciu zainteresowanym co do sposobu zakończenia prowadzonego śledztwa.

Dodatkowo prezentowana wyżej instytucja mogłaby stanowić panaceum na głośne medialnie sprawy karne. Obecność czynnika sądowego w pierwszej fazie procesu karnego z pewnością zdjęłaby presję z organu ścigania w przedmiocie jak najszybszego skierowania aktu oskarżenia w stosunku do podejrzanego i postawienia go przed sądem. Media najczęściej przedstawianego podejrzanego jako osobę winną popełnienia zarzucanego jej czynu, a dzięki takiemu rozwiązaniu prokuratorzy nie musieliby już kierować do sądów aktów oskarżenia w sprawach kontrowersyjnych i doniosłych medialnie wyłącznie w celu uniknięcia podejrzeń co do niewywiązywania się z roli oskarżyciela publicznego.

Wydaje się, iż inkwizycyjny charakter postępowania przygotowawczego pozostaje wciąż nadmierny w stosunku do postępowania przed sądem. Postępowania przygotowawcze są prowadzone w sposób przewlekły. Zasadą jest, że wszystkie czynności są szczegółowo protokołowane, odczytywane powtórnie na rozprawie i następnie poddawane uczestnikom

procesu do potwierdzenia. Zebrany na wczesnym etapie postępowania karnego materiał dowodowy często determinuje późniejszy przebieg procesu przed sądem i charakter zapadających orzeczeń. Aktualne przepisy prawa zapewniają jedynie wypadkowy nadzór sądowy nad czynnościami podejmowanymi w postępowaniu przygotowawczym. Brak jest stałego czynnika sądowego, bezstronnego, kontrolującego przestrzeganie praw i wolności uczestników postępowania, zaznajomionego dokładnie z toczącą się sprawą karną.

Wyżej zaprezentowane poglądy i koncepcje instytucji sędziego śledczego są zgodne, iż organ ten w obecnych czasach nie miałby uprawnień do prowadzenia postępowania, a jego zadaniem pozostawałaby kontrola nad przebiegiem prowadzonego postępowania oraz czuwanie nad prawami jednostek w procesie karnym.

Proponowane rozwiązanie w postaci sędziego do spraw postępowania przygotowawczego ma na celu wzmocnienie gwarancji ochrony praw jednostki, a także poszanowanie zasad demokratycznego państwa prawnego i zachowanie praworządności w działaniu organów w początkowej fazie procesu karnego jakie stanowi postępowanie przygotowawcze. Uwagi te dotyczą zwłaszcza działań organów w zakresie wydawania decyzji ingerujących w ograniczanie praw jednostki w toku procesu. We współczesnym postępowaniu karnym żaden organ nie daje takiej gwarancji w przestrzeganiu praw obywatela, jak również na płaszczyźnie kontroli nad czynnościami operacyjno-rozpoznawczymi jak sędzia do spraw postępowania przygotowawczego.

Bibliografia

Akty prawne i dokumenty

- Konferencja. *Nowy model postępowania przygotowawczego – sędzia śledczy*, Warszawa 22 marca 2010 r., Warszawa 2010.
- Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, VII kadencja, druk sejm. nr 945.
- Raport Home Office pt. *Terrorist Investigations and the French Examining Magistrates System*, London 2007.
- Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 15 lipca 1927 r. o sędziach śledczych do spraw wyjątkowego znaczenia (tj. Dz.U. z 1927 r., nr 69, poz. 611).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. Przepisy wprowadzające kodeks postępowania karnego (tj. Dz.U. z 1928 r., nr 33, poz. 314).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 sierpnia 1932 r. zmieniające niektóre przepisy postępowania karnego (tj. Dz.U. z 1932 r., nr 73, poz. 662).
- Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny i niektórych innych ustaw, VII kadencja, druk sejm. nr 870
- Uchwała nr 177/2007 Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 7 listopada 2007 r.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1600).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1987).
- Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 52).

Literatura

- Chutkiewicz H., *Kto ma utrzymywać materiały dla procesu karnego?*, GS 1936/5.
- Dąbrowicki N., *Jeszcze o uposażeniu sędziów okręgowych śledczych*, Głos Sądownictwa 1931/5.
- Delmas-Marty M., Spencer J.R. (red.), *European Criminal Procedures*, wyd.3, Oxford 2008.
- Eichstaedt K., *Rola sądu w postępowaniu przygotowawczym a instytucja sędziego śledczego*, Warszawa 2009 r.
- Eimer A., *Prokurator czy sędzia śledczy*, GS 1936/5.
- Eimer A., *O nowy ustrój prokuratury*, GS 1935/10.
- Eimer A., *O nowy ustrój Prokuratury*, GS 1936/2.
- Gil D., Butryn I., Jakiela A., Woźniak K.M. (red.), *Współczesne problemy wymiaru sprawiedliwości*, Lublin 2012.
- Girdwoyń P., *Zarys niemieckiego procesu karnego*, Białystok 2006.
- Goldman A., *Redukcja sędziów śledczych w świetle przepisów prawa*, Gazeta Sądowa Warszawska 1932/27.
- Grabowski J., *W obronie śledztwa*, GS 1935/12.
- Grzegorzczak T., J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2003.
- Hofmański P. (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010 r.
- Jankowski M., *Sędzia śledczy – wzmocnienie czy osłabienie pozycji sądu w procesie karnym?*, NP 1982/7–8.
- Kaftal A., *Kontrola sądowa postępowania przygotowawczego*, Warszawa 1974.

- Kalinowski P., *Sędzia śledczy. Uregulowania i doświadczenia okresu międzywojennego*, NP 1982/5-6.
- Kondratowicz I., *Czy potrzebna jest reforma postępowania przygotowawczego karnego*, GSW 1935/18.
- Kopera J., *O kierunek nowelizacji k.p.k.*, GS 1936/10.
- Kruszyński P., M. Warchoń M., *Pozycja sędziego śledczego na tle modeli postępowania przygotowawczego*, cz.1, *Palestra* 2008/3-4.
- Kulesza C., *Rola sądu w postępowaniu przygotowawczym w systemach prawnych niektórych państw zachodnich*, PiP 1987/4.
- Kulesza C., *Sędzia śledczy a współczesny proces karny na tle porównawczym*, PiP 2008/7.
- Kulesza C., *Sędzia śledczy w modelu postępowania przygotowawczego na tle prawnoporównawczym*, Białystok 1991.
- Lipień S., *Czy sędzia śledczy jest jeszcze potrzebny*, GS 1935/10.
- Lipień S., *Czy sędzia śledczy jest jeszcze potrzebny?*, GS 1936/2.
- Łukaszewicz, *Potrzebny śledczy odporny na naciski i wpływy*, Rzeczpospolita z dnia 30 listopada 2007 r.
- Machowska A., K. Wojtyczek K. (red.), *Prawo francuskie*, Zakamycze 2004 r.
- Materniak-Pawłowska M., *Instytucja sędziego śledczego w II Rzeczypospolitej*, t. LXV, *Czasopismo prawno-historyczne* 2013/1.
- Michalczyk C., *Postępowanie karne w Wielkiej Brytanii*, PiP 2005/2.
- Mogilnicki A., *Postulaty reformy procesu karnego*, Warszawa 1936.
- Mogilnicki A., *O zmianach w ustroju sądów powszechnych i postępowaniu karnym*, GSW 1937/7-8.
- Mogilnicki A., *Czynności sądowe w toku dochodzenia według k.p.k. i projektu Komisji Kodyfikacyjnej*, GSW 1929/49.
- Murzynowski A., *Problem wprowadzenia instytucji sędziego śledczego*, PiP 1982/3-4.
- Nestorowicz W., *Odmęty interpretacyjne*, *Głos Sądownictwa* 1931/4.
- Nisenson J., M. Siewierski M., *Kodeks postępowania karnego z komentarzem i orzecznictwem Sądu Najwyższego*, Warszawa 1936.
- Salewicz J., *Ustawowa konstrukcja śledztwa w praktyce*, GS 1935/2.
- Siewierski M., *Uwagi krytyczne nad śledztwem i dochodzeniem wg kodeksu postępowania karnego*, *Arch. Krym.* 1933/1.
- Skorupka J. (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, Warszawa 2009.
- Śliwiński S., *Zasadnicze problemy nowej kodyfikacji prawa karnego procesowego*, NP 1957/5.
- Taubenschlag G., *W sprawie reformy śledztwa*, GS 1937/4.
- Waltoś S., *Model postępowania przygotowawczego na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 1968.
- Waltoś S., *Model procesu karnego de lege ferenda*, PiP 1981/3.
- Waltoś S., *Proces karny - zarys systemu*, Warszawa 2003.
- Waltoś S., P. Hofmański, *Proces karny - zarys systemu*, Warszawa 2018.
- Wayzner J., *Przygotowawcze postępowanie karne w praktyce*, GS 1935/6.
- Wiszniewski W., *O trybie zwijania stanowisk sędziów okręgowych śledczych*, *Głos Sądownictwa* 1930/7-8.
- Wiśniewski E., *Uwagi w sprawie reformy postępowania przygotowawczego*, GS 1936/1.

Orzecznictwo

Postanowienie Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia z dnia 10 grudnia 2009 r., sygn. akt IV Kp 820/09.

Publikacje na stronach www

Kulesza C., *Ekspertyza dot. pozycji procesowej, zakresu działania, kompetencji i uprawnień sędziego śledczego w wybranych państwach Unii Europejskiej*.